

Tekst po korekcie edytorskiej

Prof. dr hab. Jacek Popiel
JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Prof. dr hab. Rafał Olszanecki
Przewodniczący Rady Dyscypliny Nauki medyczne
Uniwersytetu Jagiellońskiego

WNIOSEK

o stwierdzenie nieważności decyzji Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego,
z dnia 26 września, 2019 r. w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
dr Wojciechowi Ryniewiczowi

- I. Naruszenie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym,
- II. Kradzież¹ własności intelektualnej,
- III. Kłamstwa i nierzetelności w sprawie plagiatu pracy magisterskiej,
- IV. Fałszywe modelowanie MES układu stomatognatycznego,
- V. Porównanie mas wyciskowych - niezgodne z tematem habilitacji,
- VI. Zwyczajne użycie programu komputerowego nie jest osiągnięciem naukowym
- VII. Fałszowanie i fabrykowanie badań. Fikcyjne mnożenie liczby pacjentów,
- VIII. Czyj dorobek ocenili Recenzenci i Komisja habilitacyjna?

Fundacja Etyka w Nauce jako strona w postępowaniu administracyjnym w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 26 września 2019 r., uchwała nr 7/IX, 2019 r. w sprawie nadania dr Wojciechowi Ryniewiczowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauki medyczne w dyscyplinie stomatologia **stwierdza, że decyzja ta została wydana z rażącym naruszeniem prawa oraz kodeksu etyki i dobrych obyczajów w nauce.**

¹ Słownik języka polskiego PWN, 2006.

UZASADNIENIE

W postępowaniu wszczętym przez Radę Dyscypliny Nauki medyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 7 stycznia 2020r o stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, z dnia 26 września, 2019 r., uchwały nr 7/IX, 2019 r.. Fundacja Etyka w Nauce jako strona tego postępowania wykazała:

1. Rażące naruszenie art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. p.1789 ze zm.).
2. Wyczerpanie przesłanek uzasadniających zastosowanie postanowień art. 195 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U.2023.0.742 z późn. zm.- dalej p.s.w.n.) w zw. z art. 225 p.s.w.n.
3. Uzasadnienie zastosowania art. 156 § 1, ust 2 k.p.a. (tj. Dziennik Ustaw Dz.U.2023.775). Organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która: ust. 2 wydana została bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa.

I. Naruszenie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym

Rada Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, w dniu 26 września, 2019 r. uchwałą nr 7/IX, 2019 r. **rażąco naruszyła art. 16 ust. 1 i 2 ustawy** z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. p.1789 ze zm.), który stanowi:

1. Do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, **stanowiące znaczny wkład autora** w rozwój określonej dyscypliny naukowej,
2. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1, może stanowić cykl publikacji **powiązanych tematycznie**.

1.1. Naruszenie art. 16 ust.1. przywołanej ustawy

Dr Wojciech Ryniewicz naruszył ww. ustawę składając w dniu 18 kwietnia 2019 r. wniosek do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauki medyczne, w dyscyplinie **stomatologia** w pełni świadom, że żadna ze wskazanych przez niego 5 publikacji ani też wszystkie łącznie **nie tylko nie wniosły znacznego wkładu, lecz nawet nie wniosły żadnego wkładu** ani w rozwój stomatologii ani w rozwój żadnej innej dyscypliny nauk medycznych.

Żadna ze wskazanych publikacji nie ukazała się w czasopiśmie stomatologicznym ani innym medycznym, co można wyjaśnić zbyt niskim poziomem naukowym tych publikacji w ocenie redakcji czasopism stomatologicznych. Żadna **nawet nie trafiła do środowiska stomatologów**, a co dopiero mówić o **wniesieniu znacznego wkładu** do tej dyscypliny naukowej. Wszystkie publikacje wskazane przez W. Ryniewicza, jako jego osiągnięcia naukowe napisała jego matka dr Anna Ryniewicz przy wsparciu swoich asystentów z AGH. Nie jest możliwe obiektywne określenie wkładu W. Ryniewicza w tworzenie tych publikacji. Możliwe, że był marginalny.

Zostanie wykazane, że publikacja 1 i 2 zawierają oszustwa naukowe w modelowaniu MES, publikacja 3 jest nie na temat i zawiera skradzione wyniki badań, prace przedstawione w publikacjach 4 i 5 są na poziomie pracowni protetycznej i nie mają żadnej wartości naukowej. W innych publikacjach dr W. Ryniewicza jest plagiat pracy magisterskiej, kradzież własności intelektualnej, fabrykowanie badań medycznych, fałszywe wyniki badań materiałów dentystycznych.

Publikacje ukazały się w niszowych czasopismach technicznych, dla mechaników, elektryków i transportowców. a nie w znanych i cenionych czasopisma dla stomatologów, w których ukazują się publikacje z tego zakresu. Wymieniamy bardziej znane dla ukazania, że dr W. Ryniewicz miał duży wybór:

International Journal of Oral Science, , Journal of Periodontology, Journal of Dental Research, Journal of Medical and Dental Sciences, European Journal of Orthodontics, Archives of Oral Biology, Dental Materials, International Dental Journal, Journal of Dental Biomechanics, Journal of Oral Rehabilitation, Journal of Dentistry, Protect. Stomatol. Wydawane w Polsce, np. Journal of Stomatology, Forum Stomatologii Praktycznej, Stomatologia_Współczesna, Art of Dentistry, Magazyn Stomatologiczny, i szereg innych.

Na krótko przed upływem terminu obowiązywania tzw. „Trybu 2011” w postępowaniu habilitacyjnym, który umożliwiał **zaoczne uzyskanie stopnia doktora habilitowanego**, Państwo Anna i Wojciech Ryniewicz, pracownicy CM UJ, zebrali pięć przypadkowych publikacji napisanych przez Annę Ryniewicz przy udziale jej asystentów z Akademii Górniczo-Hutniczej i złożyli wniosek o wszczęcie postępowania habilitacyjnego.

Fundacja Etyka w Nauce opisała w artykule konferencyjnym to bulwersujące postępowanie habilitacyjne z naruszeniem prawa, ze zjawiskami patologicznymi urągającymi wszelkim standardom obowiązującym w nauce, łamiącym zasady etyki i dobre obyczaje w nauce.

Fundacja wykazała, że każda rzetelna recenzja „osiągnięć naukowych” dr Wojciecha Ryniewicza powinna być zakończona konkluzją, że Wojciech Ryniewicz nie spełnia kryteriów ustawowych do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Stan wiedzy

stomatologicznej sprzed kilkunastu - dwudziestu lat, prezentowany w renomowanych czasopismach uzasadnia taką konkluzję. Uniwersytet Jagielloński powinien czynić starania o pozyskanie wybitnych a nie miernych uczonych na stanowiska samodzielnych pracowników naukowych. To może stworzyć w przyszłości szansę Uniwersytetowi Jagiellońskiemu na wyprzedzenie w rankingach uniwersytetów z Malezji i Tajlandii.

Nie jest oczywiste, **dlaczego Recenzenci** nie zauważyli ewidentnych wad, oszustw naukowych i braku „znacznego wkładu w rozwój stomatologii” w osiągnięciach naukowych W. Ryniewicza, jak tego wymaga ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. p.1789 ze zm.) Recenzenci nie odpowiedzieli na oczywiste pytanie, wynikające wprost z tej ustawy:

- Co stanowi **znaczný wkład** dr W. Ryniewicza w rozwój stomatologii?
- Jakie jest jego osiągnięcie, nieznane wcześniej w stomatologii światowej (nie uprawiamy nauki gminnej ani powiatowej)?
- Czyje osiągnięcia naukowe zostały przedstawione Recenzentom do oceny?
- Jaką można mieć pewność, że przedstawione zostały osiągnięcia Habilitanta, a nie jego matki dr Anny Ryniewicz i jej asystentów z AGH, dr Tomasza Madeja i dr Łukasza Bojko? W świetle recenzji i ustaleń dotyczących udziałów współautorów ich oświadczenia nie są wiarygodne.

1. 2. Naruszenie art. 16 ust. 2 przywołanej ustawy

Dr Wojciech Ryniewicz **naruszył art.16 ust. 2 ustawy** z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, który stanowi:

2. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1, może stanowić cykl publikacji **powiązanych tematycznie.**

W dniu 18 kwietnia 2019 r. dr Wojciech Ryniewicz złożył wniosek do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauki medycznej, w dyscyplinie stomatologia, wskazując 5 publikacji jako swoje osiągnięcia naukowe, w tym publikację 3:

Anna Ryniewicz, Łukasz Bojko, Wojciech Ryniewicz, Microstructural and micromechanical tests of titanium biomaterials intended for prosthetic reconstructions, Acta of Bioengineering and Biomechanics, Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej, 2016 : Vol. 18, nr 1, s. 111-118, il., bibliogr. 24 poz.p-ISSN:1509-409X

W. Ryniewicz nie mógł nie zdawać sobie sprawy z oczywistego faktu, że ta publikacja nie ma nic wspólnego z podanym przez niego do Centralnej Komisji: *jednotematycznym cyklem pt.:*

„Zastosowanie technologii cyfrowych w projektowaniu, wytwarzaniu i kontroli jakości uzupełnień do rehabilitacji układu stomatognatycznego”. Przez zamieszczenie tej publikacji w jednotematycznym cyklu, w pełni świadomie i skutecznie oszukał² co najmniej następujące instytucje:

- Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów.
- Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który wszczął postępowanie habilitacyjne,
- Komisję Habilitacyjną (czy na pewno nie zauważyli tej próby oszustwa?),
- Radę Wydziału Lekarskiego UJ, która nadała mu stopień doktora habilitowanego,

Pan prof. Eugeniusz Rokita w swojej recenzji napisał:

„Pragnę także podkreślić, że publikacja 3 posiada zupełnie odmienny charakter od pozostałych prac wchodzących w skład dokonania naukowego. Dodatkowo, w mojej ocenie nie koreluje ona z tytułem osiągnięcia naukowego. Publikacja dotyczy badań materiałowych...”. „Uważam, że w tym przypadku traktowanie technologii cyfrowych jako pola badań naukowych jest nieuprawnione”.

Publikacja 3 nie ma nic wspólnego z tematem habilitacji, co wskazuje na fakt, że dr Wojciech Ryniewicz nie miał nawet pięciu publikacji z tematyki „technologie cyfrowe”, w której się habilitował i dlatego do postępowania habilitacyjnego złożył **falszywy dowód osiągnięcia naukowego**, o którym nie mógł nie wiedzieć, że nie mieści się w temacie habilitacji.

Publikacja 3 powinna być na wstępie odrzucona przez Komisję Habilitacyjną, gdyż nie spełnia ustawowego warunku powiązania z tematem osiągnięcia naukowego oraz z pozostałymi publikacjami w cyklu. Jest to kolejny przykład i zarazem potwierdzenie naruszenia art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. p.1789 ze zm.),

Za złamanie ustawy oraz świadome wprowadzenie w błąd Komisji Habilitacyjnej dr Wojciech Ryniewicz powinien być ukarany a jego wniosek oddalony. Tak się nie stało. Komisja wykazała zaskakująca pobłażliwość na przestępstwa, nieuczciwości i inne patologie w przewodzie habilitacyjnym dr Wojciecha Ryniewicza. Odstępując od przesłuchania W. Ryniewicza Komisja utraciła szansę zweryfikowania tej i innych bulwersujących patologii. Czy to możliwe, że celowo odstąpiono od przesłuchania W. Ryniewicza, aby uniknąć kłopotliwych pytań, które należałoby mu zadać?

² Słownik języka polskiego PWN, 2006

II. Publikacja 3 - kradzież³ własności intelektualnej

Żadna z trzech osób figurujących jako autorzy publikacji 3 nie miała wiedzy ani umiejętności ani też dostępu do aparatury, aby badania zawarte w tej publikacji wykonać i zinterpretować. Wyniki badań stanowiące istotę publikacji 3 są własnością intelektualną naukowców specjalistów w dziedzinie badania materiałów, których nazwisk Figuranci nie ujawnili, podstawiając swoje, w tym Wojciecha Ryniewicza:

Anna Ryniewicz, Łukasz Bojko, Wojciech Ryniewicz, Microstructural and micromechanical tests of titanium biomaterials intended for prosthetic reconstructions, Acta of Bioengineering and Biomechanics (Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej), 2016 : Vol. 18, nr 1, s. 111-118, il., bibliogr. 24 poz.p-ISSN: 1509-409X

Autorem badań właściwości mikromechanicznych metalu, które są zamieszczone w tej publikacji, jest **prof. AGH dr hab. inż. Marcin Kot**. Wykonał te badania w 2013 roku w Laboratorium Tribologii i Inżynierii Powierzchni, które utworzył w AGH prof. dr hab. inż. Wiesław Rakowski. W Centre Suisse d' Electronique et de Microtechnique zakupił do tego Laboratorium aparat Micro Combi Tester (rozdzielczość 0,03nm), przy użyciu którego te badania zostały wykonane. Dr Anna Ryniewicz wysłała swojego asystenta mgr Ł. Bojko z próbką metalu, w celu pozyskania wyników jakoby do jego doktoratu, co było kłamstwem. Podobny podstęp zastosowano w przypadku innej publikacji:

Anata Wieczorek, Jolanta Loster, Wojciech Ryniewicz, Anna M. Ryniewicz, et. al.: "Dentinogenesis imperfect -hardness and Young modulus of teeth", Acta of Bioengineering and Biomechanics, Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej. Vol 13, Nr. 3, 2013.

W ww. publikacji badania wykonano jakoby do pracy habilitacyjnej dr inż. Tomasza Madeja. Nawet nie jest współautorem. Nie przygotowywał habilitacji. Sfabrykowano większość wyników badań dla uzyskania statystycznej istotności wyników. Opis w dalszej części.

Autorem badań mikrostrukturalnych zamieszczonych w publikacji 3 jest **dr inż. Rafał Bogucki** z Katedry Inżynierii Materiałowej, Zakład Technologii Materiałów Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki Politechniki Krakowskiej.

Dr Wojciech Ryniewicz nie ma żadnego udziału ani w wykonaniu badań ani ich opracowaniu do publikacji 3. Przywłaszczając sobie prawa autorskie do tej publikacji, w pełni świadomie oszukał Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów oraz Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego.

³ Słownik języka polskiego PWN, 2006.

Sprawa tej kradzieży własności intelektualnej została szczegółowo opisana w pismach Fundacji do Rady Doskonałości Naukowej oraz do Rady Dyscypliny Nauki medyczne UJ. Matacząc w sprawie kradzieży wyników badań do publikacji 3, W. Ryniewicz „zapał się własnej matki” udając, że nie wie skąd pochodzą badania tam zamieszczone ani kto je tam zamieścił. Według ich pism do RDNm UJ mieszkają pod tym samym adresem.

Przypominamy, że zarówno Wojciech Ryniewicz jak i osoby z nim współpracujące Anna Ryniewicz, Tomasz Madej i Łukasz Bojko dopuściły się wielokrotnie składania fałszywych zeznań i oświadczeń, wielokrotnie przenosiły prawa autorskie i majątkowe tej samej publikacji na kilka wydawnictw, co zostało im udowodnione m.in. przez władze Akademii Górniczo-Hutniczej. W świetle tych i innych znanych faktów, w tym kradzieży własności intelektualnej, nie są to osoby wiarygodne.

Pani prof. dr hab. Teresa Sierpińska napisała w swojej recenzji o publikacji 3:

...Habilitant zbadał strukturę oraz wyznaczył parametry wytrzymałościowe Tytanu.
Prof. Sierpińska stwierdziła: **Wartość tej pracy w opinii recenzenta jest niezmiernie wysoka...**

To zdanie oznacza, że „skradzione badania” zamieszczone w publikacji 3 miały dominujący wpływ na pozytywną ocenę wniosku habilitacyjnego dr W. Ryniewicza przez prof. T. Sierpińską, a prawdopodobnie miały także znaczący wpływ na ocenę osiągnięć naukowych W. Ryniewicza przez pozostałych recenzentów. Pracę o **niezmiernie wysokiej wartości** wykonali panowie dr hab. inż., M. Kot, prof. AGH oraz dr inż. R. Bogucki. W. Ryniewicz zataił nazwiska faktycznych autorów badań zamieszczonych w tej publikacji. Sam nie miał w tej pracy żadnego udziału.

Ponadto prof. T. Sierpińska uznając bez wątpliwości, że autorem badań jest W. Ryniewicz, a co w świetle ujawnionych faktów jest oczywistą nieprawdą, napisała: **„...Habilitant stwierdził jednorodną, jednofazową strukturę dla tytanu...”**

Niestety pani prof. T. Sierpińska, podobnie jak pozostali recenzenci, dała się oszukać w sprawie osiągnięć dr W. Ryniewicza nie tylko w sprawie publikacji 3, lecz także przez oszustwa naukowe w modelowaniu MES w publikacjach 1 i 2, (obliczone wartości naprężeń nadają się do kosza) oraz pomiarami na poziomie pracowni protetycznej w publikacjach 4 i 5.

Dr Wojciech Ryniewicz w piśmie z dnia 28.04 2023 r. do prof. dr hab. Rafała Olszaneckiego, Przewodniczącego Rady Dyscypliny Nauki medyczne, na konkretny zarzuty kradzieży własności intelektualnej odpowiedział pseudonaukowym bełkotem. z którego wynika, że osoba najbardziej powołana do badania stopów metali jest lekarz-dentysta oraz,

że „oceniliśmy nową technologię”. Mowa o technologiach znanych dentystom od 20 lat. Wystarczyło zapoznać się z danymi firm EOS i KaVo na temat materiałów dentystycznych, oraz technologii wytwarzania detali dentystycznych. Nie ma odpowiedzi na pytanie czy te firmy, wymienione w ww. piśmie odniosły korzyści z badań prof. Marcina Kota i dr Rafała Boguckiego?

Dr Wojciech Ryniewicz pod różnymi pretekstami po prostu podrzucał specjalistom kawałki materiałów do badań. Nie można nazwać ich próbkami gdyż nie służą żadnym próbom nowych materiałów ani nowych zastosowań znanych materiałów. Wyniki tych badań służą jedynie zapełnieniu stron w publikacjach dla zdobycia punktów w niszowych czasopismach dla mechaników, elektryków, transportowców. Tak jest rozliczana działalność naukowa w Instytucie Stomatologii UJ CM.

Perelki mataczenia i bełkot pseudonaukowy. Wojciech Ryniewicz w piśmie z dnia 28.04 2023 r. do RDNm UJ, w odpowiedzi na zarzut kradzieży własności naukowej:

„Artykuł 3 ma przełożenie na warunki kliniczne w protetyce stomatologicznej”.

W ciągu 10 lat od wykonania badań przez prof. Marcina Kota i dr Rafała Boguckiego nie ma śladu, aby te badania przełożyły się na warunki kliniczne.

„Jestem twórcą koncepcji projektu oraz metodyki badań, oceny wyników i ich interpretacji dot. projektowania i wytwarzania oraz opisu i analizy badań.”

Nie wiadomo, o co chodzi? Tworzy coś od nowa. Gdzie jest ta koncepcja? Chyba nie wie nic o metodologii badań naukowych. Przegląd publikacji Wojciecha Ryniewicz świadczy o całkowitym chaosie, przypadkowych tematach. Nawet nie miał pięciu publikacji w bardzo ogólnie sformułowanym „tytule osiągnięcia naukowego”.

„Hipoteza naukowa, którą zaproponowałem w oparciu o dotychczasowe badania i doświadczenia kliniczne i którą chciałem udowodnić polega na wyznaczeniu zależności parametrów mikrotwardości i modułów elastyczności od końcowego procesu wytwarzania stałych uzupełnień protetycznych.”

Od czasów epoki brązu wiadomym jest, że właściwości metali zależą od technologii obróbki. O ceramice wiadomym to było znacznie wcześniej. Nazywanie tego hipotezą naukową jest bełkotem pseudonaukowym.

Skład chemiczny, struktura i właściwości materiałów dentystycznych, zarówno w stanie dostawy jak i po każdej z rodzajów stosowanych technologii wytwarzania koronek, mostów itp., są zbadane i podlegają certyfikacji przez producenta. Na wiarygodne dane składa się

setki takich badań. Wytrzymałość materiału w wyrobach uzyskanych technologią przyrostową, jak koronki dentystyczne, sprawdza się w trzech kierunkach, x, y, z., o czym Wojciech Ryniewicz zdaje się nie wiedzieć. Wszechstronne badania materiałów dla celów medycznych jest obowiązkiem oraz zabezpieczeniem się producenta, w razie roszczeń pacjenta. Wykonywanie tych badań, na jednej próbce jak to „zaplanował” 10 lat temu Wojciech Ryniewicz to jest non sense science – bezsensowne badania naukowe. Uogólnianie wyników badań jednego kawałka materiału, a zwłaszcza zalecenia dotyczące ich stosowania w praktyce klinicznej świadczy dobitnie o braku podstawowego przygotowania z metodyki badań naukowych.

Szczytem bezsensu byłoby nakłuwanie 30 razy i zarysowanie 30 razy jednego i tego samego kawałka metalu, a takie badania są opisane w publikacji 3. To byłyby tak absurdalne badania, że należy sprawdzić, czy i tym razem nie jest to oszustwo naukowe. W pamięci Micro Combi Testera (niegdyś wyposażylem moje laboratorium w takie urządzenie) są zapisane wyniki wszystkich badań, a ponadto pracownik naukowy, który wykonał badania na MCT, zapewne zapamiętałby, że powtarzał aż 60 razy dla jednego kawałka metalu bezsensowne testy, używając bardzo drogiego diamentowego indentora. Wskazana jest jego refundacja.

Zamieszczanie wyników tych badań **w czasopismach dla mechaników, elektryków i transportowców** to jest kpina z nauk medycznych.

Dr Wojciech Ryniewicz, w piśmie w dnia 28.04.2023 r., do Pana Prof. Rafała Olszaneckiego, przewodniczącego RDNm UJ przywołali takie oto czasopisma:

...niezależnie od tego, przesłano opracowanie we współautorstwie poniższe publikacje:

- Ryniewicz A., Bojko Ł., Ryniewicz W., Bogucki R., Pałka P.: Micro Structural Tests of Titanium and its Alloy Used in the Making of Prosthetic Reconstructions, *International Journal of Engineering and Innovative Technology (IJEIT)*, 2014, 10, 3
- Ryniewicz A., Bojko Ł., Ryniewicz W., Pałka P.: Badania biomateriałów metalowych do komputerowego wspomaganie projektowania i wytwarzania stałych konstrukcji protetycznych, *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej* 82, 2014

Publikację w czasopiśmie *Acta of Bioengineering and Biomechanics* z uwagi na bardzo długi cykl wydawniczy uzupełniono w zakresie piśmiennictwa o pozycje:

- Ryniewicz A.M., Bojko Ł., Ryniewicz W., Measurement of micromechanical properties of titanium and its alloy used to prosthetic reconstructions, *Electr. Rev.*, 2014, 5, 150–152, DOI: 10.12915/pe.2014.05.35.
- Ryniewicz A.M., Bojko Ł., Ryniewicz W., Ryniewicz A., Bogucki R., Pałka P., Micro Structural Tests of Titanium and its Alloy Used in the Making of Prosthetic Reconstructions, *International Journal of Engineering and Innovative Technology (IJEIT)*, 2014, 10, 3 (in Polish).

- IJEIT pismo dla kogokolwiek, Indie, 300 USD płaci autor za opublikowanie artykułu w sieci. Nie mogą skompletować artykułów do numerów z rocznika 2022. Może to oznaczać, że to hinduskie wydawnictwo zostało uznane przez społeczność międzynarodową za „drapieżne wydawnictwo” – płacić a będzie Ci opublikowane, **cokolwiek przyślesz do nas.**
- Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej – W. Ryniewicz pominął ważną informację: Pełna nazwa: ZN P. Śl. seria TRANSPORT - dla transportowców.
- Electr. Rev. – taki jakiś tytuł „w obcych językach”, jak mawia prezydent A. Duda. A to nasz krajowy Przegląd Elektrotechniczny, dla elektryków.
- Ponownie IJEIT pismo dla kogokolwiek, Indie, 300 USD płaci autor za opublikowanie artykułu w sieci. Ponadto z pieniędzy podatnika płacone jest tłumaczenie tekstu na język angielski i korekta angielskiego tekstu przez native speakera. Cytat z artykułu “Dentinogenesis...” *Our sincere thanks are due to Peter Likemann PhD, DDS (UK) for helping us in correction of the manuscript in English.*

Po niemal 10 latach od publikacji, nie ma żadnego dalszego ciągu ani badawczego ani klinicznego, który jakoby miał wynikać z badań opublikowanych w publikacji nr 3. Czy materiał zostały przez producentów poprawiony według wskazań „badaczy”? Czy technologie obróbki zostały zmienione, poprawione, w tym programy CAD/CAM?

W publikacji 3 aż dziesięć razy powtórzony jest skrót CAD/CAM, chociaż dr W. Ryniewicz nie wykonał żadnego zadania cyfrowego. Takie postępowanie nosi cechy matactwa.

III. Kłamstwa i nierzetelności w sprawie plagiatu pracy magisterskiej

3.1. Postępowanie dyscyplinarne w sprawie przywłaszczenia autorstwa cudzego utworu

Badania wykonane osobiście przez mgr inż. Pawła S. i przez niego opracowane w formie tabel, wykresów, obrazów i twórczej analizy porównawczej wyników tych badań oraz wniosków, które zamieścił w swojej pracy magisterskiej pt.: **Badania tytanu przeznaczonego na stałe konstrukcje protetyczne**, Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej, Kraków 2006/2007, zostały bez jego wiedzy i zgody oraz bez odwołania do źródła, skopiowane do artykułów zamieszczonych w spisie literatury publikacji 3, wskazanej jako tzw. „osiągnięcie naukowe”, w postępowaniu habilitacyjnym dr Wojciecha Ryniewicza pracownika Instytutu Stomatologii UJ CM:

Ryniewicz A.M., Ryniewicz W.: Badania wytrzymałościowe i tribologiczne tytanu przeznaczonego do wykonawstwa stałych uzupełnień protetycznych. „Implantoprotetyka”, tom IX, nr I(30), 2008, s. 42-47. [Afiliacja CM UJ]

Ryniewicz A.M., Ryniewicz W.: The Estimation of Selected Properties of Titanium to Performance of Prosthetic Restorations in CAD/CAM. „Polish Journal of Environmental Studies”, Vol. 16, No. 6C, 2007, p. 348-353. [Afiliacja CM UJ]

Sprawa splagiatowania pracy magisterskiej Pawła S. przez dr Wojciecha Ryniewicza wymaga szczegółowego wyświetlenia, ponieważ obrosła licznymi kłamstwami plagiatorów, fałszywymi zeznaniami przed panią prof. Moniką Florczak-Wątor, Rzecznik Dyscyplinarną ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Jagiellońskiego, która bezkrytycznie legitymizowała te kłamstwa, zamieszczając je w uzasadnieniu umorzenia postępowania przygotowawczego bez żadnego komentarza, co miało wpływ na fałszywą opinię biegłej w prawie autorskim, pani dr Sybilli Stanisławskiej-Kloc.

Fundacja Etyka w Nauce oprotestowała tak stronnictwo postępowanie Uniwersytetu Jagiellońskiego, całkowicie niezgodne, sprzeczne ze stanem faktycznym, oparte na serii kłamstw, w którym pominięty został fundamentalny dowód w postaci samej pracy magisterskiej mgr inż. Pawła S.

Dr Wojciech Ryniewicz kopiując z pracy magisterskiej Pawła S. do swoich publikacji wyniki badań o których wiedział, że wykonał je osobiście Paweł S. oraz że to on opracował uzyskane wyniki badań w formie tabel, wykresów, i obrazów, powinien był powołać się na to źródło informacji i zamieścić je w spisie literatury oraz uzyskać zgodę Autora pracy (praca

niepublikowana) czego nie zrobił, czyli popełnił plagiat, po polsku - kradzież (łac. plagium – kradzież). Broniąc się przed oczywistym zarzutem plagiatu, dr Wojciech Ryniewicz złożył kilka absurdalnych i kłamliwych oświadczeń, które miały dowodzić, że to A. Ryniewicz wykonała badania do pracy magisterskiej Pawła S. Dr W. Ryniewicz „nie wiedział” skąd są dane liczbowe, które przetwarzał z pracy Pawła S. do trzech artykułów, a poza tym jest niekompetentny, gdyż nie wie o co chodzi w prymitywnej próbie ścierania materiału dentystycznego, a poza tym nie wie kto jest współautorem ww. artykułów.

Kłamstwa i matactwa w sprawie plagiatu:

Kłamstwem jest, że Paweł S. nie wykonał osobiście wszystkich badań do swojej pracy magisterskiej.

Kłamstwem jest jakoby w laboratoriach AGH zakazane było samodzielne wykonywanie badań przez dyplomantów,

Kłamstwem jest, że maszyna kulowa „to drogie i skomplikowane urządzenie”,

Kłamstwem jest, że ktoś inny poza ASTM (American Society for Testing and Materials) ma udział w opracowaniu metodyki badawczej na maszynie czterokulowej Roxana.

Nieprawdziwe jest oświadczenie, że w tych badaniach można mówić o „swoistym ciągu twórczym”.

Kłamstwem jest : mowa o jakimś „rozwiązaniu autorskim” dotyczącym testu ASTM.

Nie jest prawdą, co sugeruje pani Rzecznik UJ, że badania Pawła S. zawierają „...treści, które wykraczają poza kompetencje Obwinionego”,

Nie jest prawdą, co sugeruje pani Rzecznik UJ, że „...badania wykonane w ramach innej dziedziny naukowej niż ta, w ramach której ...badania prowadzi Obwiniony.”

Fundacja Etyka w Nauce zgłasza podejrzenie fałszywej opinii biegłej dr Sybilli Stanisławskiej-Kloc.

3.2. Kłamstwa w sprawie autorstwa badań - zalegalizowane

Oświadczenia z protokołu rzecznik UJ:

„Wszystkie badania wykonali osobiście autorzy artykułów lub przez obsługę. Student jako obserwator jedynie części badań mikrotwardości i części odporności na zużycie oraz dla kilku próbek wycinał i polerował...”.

W zeznaniach Obwinionych przed Rzecznik UJ znalazły się zaprzeczenia, że Paweł S. miał w ogóle jakikolwiek udział w wykonaniu badań do swojej pracy magisterskiej. Nie można uznać za pracę magisterską wycięcia i polerowania próbek, bo to jest zadanie dla pierwszej klasy zawodówki. Samo obserwowanie pomiarów to też nie jest praca wystarczająca dla otrzymania dyplomu magistra. Jest to oświadczenie promotorki pracy równoznaczne ze stwierdzeniem,

że Paweł S. nie ma podstaw prawnych do posługiwania się dyplomem magistra i powinien go utracić. Praca magisterska musi być wykonana osobiście i samodzielnie. Fałszywe zeznanie sprzed lat zostało bezkrytycznie przyjęte w Uniwersytecie Jagiellońskim za prawdę objawioną, jest powtarzane i zaważyło zarówno na umorzeniu przez Rzecznik UJ sprawy plagiatu jak i na opinii biegłej, pani dr Sybilli Stanisławskiej-Kloc.

Pani prof. Monika Florczak-Wątor:

„... Paweł S jako student nie mógł prowadzić badań na aparaturze znajdującej się w zasobach AGH w sposób samodzielny i niezależny, lecz te badania prowadził we współpracy z prof. Anną R.”.

Przytaczamy bulwersujące i fałszywe zdania zamieszczone przez prof. Monikę Florczak-Wątor, Rzecznik Dyscyplinarną ds. Nauczycieli Akademickich UJ, które napisała w postanowieniu o umorzeniu postępowania w sprawie plagiatu, dn.16.11.2023 r.

Z opinii biegłej wynika zatem, że twórczy charakter mogły mieć badania przeprowadzone i opisane w pracy dyplomowej, a nie same rysunki (fotografie) i tabele graficznie przedstawiające pewne elementy wyników tych badań, czy aparaturę, na której badania te przedstawiono. Z przeprowadzonego przez Rzecznika postępowania dowodowego i zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie zaś wynika, że P. Szlemp jako student nie mógł prowadzić badań na aparaturze znajdującej się w zasobach AGH w sposób samodzielny i niezależny, lecz te badania prowadził we współpracy z prof. A. Ryniewicz, a także, że w badaniach w AGH nie uczestniczył Obwiniony i nie on opisywał wyniki tych badań w artykule przygotowanym we współautorstwie.

Jak to jest napisane „ **Z przeprowadzonego przez Rzecznika postępowania dowodowego...**” podkreślamy wyjątkowo stronniczego postępowania, z fałszywymi wnioskami, z pominięciem dowodu źródłowego, jakim jest egzemplarz pracy magisterskiej, opierając się na „wywiadach” z osobami, którym władze AGH udowodniły liczne przestępstwa i nieuczciwości. Komisja Etyki AGH w piśmie z dnia 17.10.2019 r., które jest w aktach sprawy, ujawniła liczne fałszowania dokumentów, oszukanie wielu wydawnictw naukowych, wyłudzenie publicznych pieniędzy.

Pominięte zostały dowody z pism i oświadczeń Fundacji Etyka w Nauce, świadczące o tym, że Paweł S. jako student wykonujący pracę magisterską nie tylko mógł, ale nawet **musiał prowadzić samodzielnie badania do swojej pracy**, bo taki jest wymóg formalny uzyskania

stopnia magistra i takie jego oświadczenie, potwierdzone podpisem promotora jest wymagane w egzemplarzu pracy, składanym w dziekanacie przed obroną pracy.

Od lat siedemdziesiątych dziesiątki studentów wykonało samodzielnie badania na tej prostej (co jest napisane w pracy magisterskiej) maszynie i nadal je wykonuje.

Oświadczenie promotora:

„... aparat kulowy to kosztowna i skomplikowana aparatura i dlatego student nie może wykonywać na nim badań”.

Tak zeznano Rzecznikowi AGH przed kilku laty, że maszyna czterokulowa to jakieś „**skomplikowana aparatura**”, aby uzasadnić, że plagiat to nie plagiat, ponieważ jakoby student nie mógł samodzielnie wykonać prostego testu zużyciowego. Prof. Monika Florczak – Wątor, Rzecznik UJ oraz dr Sybilla Stanisławska-Kloc bezkrytycznie przyjęły to kłamstwo. W rzeczywistości jest **to prosta w budowie i obsłudze maszyna**, co napisał Paweł S. w swojej pracy magisterskiej. Jest wykonana zgodnie z normami American Society for Testing and Materials (ASTM), w latach 70-tych, do testowania smarów i olejów. Każdy student w ciągu 40 lat od zakupienia tej maszyny, mając instrukcję obsługi był w stanie samodzielnie przeprowadzić testy do pracy dyplomowej.

Zarówno urządzenia jak i testy ASTM mają być i są skrajnie łatwe i zrozumiałe, a wyniki przekonujące dla prostego człowieka. Maszyna kulowa i test ASTM dla tej maszyny spełniają to kryterium.

Kłamstwo w sprawie „laboratoryjnego zakazu” w AGH

W celu obrony plagiatorów w zeznaniach przed panią prof. Moniką Florczak-Wątor, Rzecznik Dyscyplinarną ds. Nauczycieli Akademickich UJ jest kolejne kłamstwo o jakoby zakazie samodzielnego wykonywania przez studentów badań w laboratoriach AGH.

„Zakaz laboratoryjny w AGH” to ma być potwierdzenie poprzedniego kłamstwa, że to promotor wykonał badania do pracy magisterskiej Pawła Szlempa. Wymyśliła to i powieli osoba bez wyobraźni. Rocznie wykonywanych jest w AGH ponad 6000 prac dyplomowych, inżynierskich i magisterskich. Ponadto ok. 1000 prac wykonują studenci studiów doktorskich. Na wielu wydziałach AGH prace te mają charakter eksperymentalny i są prowadzone w laboratoriach. Liczba katedr dyplomujących jest ograniczona. Taki nieżyciowy zakaz oznaczałby paraliż uczelni. Kto i kiedy w AGH zakazał studentom samodzielnego wykonywania badań w laboratoriach? Nikt w AGH o tym nie wie. Dlaczego Pani Rzecznik Dyscyplinarna ds. Nauczycieli Akademickich UJ nie sprawdziła prawdziwości

zeznań osób o których wiedziała, że nie są osobami wiarygodnymi, co wynika ze stanowiska Komisji Etyki AGH, którego kopia jest w aktach sprawy. W okresie, gdy Paweł S. wykonywał pracę magisterską w AGH była dość powszechna praktyka zostawiania przez promotorów kartek na portierni z upoważnieniem dla zaufanego studenta, częstokroć dyplomowanego technika lub inżyniera, na pobranie klucza do laboratorium. W innych przypadkach student był wpuszczany do laboratorium przez laboranta lub asystenta i samodzielnie wykonywał badania do pracy dyplomowej.

Jak można aż tak lekkomyślnie ulegać osobie, która wprawdzie osiągnęła niezwykłą wprawę w mataczeniu i oszukiwaniu, co jej udowodniły władze AGH, ale przecież pani Rzecznik UJ dysponuje dowodami w piśmie p.t.: „Stanowisko Komisji Etyki AGH” w tej sprawie oraz oświadczeniami z rozprawy przed UKD w dniu 4 kwietnia 2023r., gdzie udowodniono oczywiste kłamstwo w sprawie jakoby zakazu w AGH samodzielnej pracy studenta na stanowisku laboratoryjnym.

To nie jest łatwowierność, to jest stronnictwo wobec oczywistym dowodom, że P. Szlemp przeprowadził samodzielnie te proste i rzecz można prymitywne testy gdzie kulka trze o płaskie próbki, a teraz jest stawiany w trudnej sytuacji wyboru prawdy czy pewnej lojalności wobec promotora.

„Udział w opracowaniu metodyki”

Kłamstwem jest, że osoba z AGH ma **jakikolwiek udział w opracowaniu metodyki** badawczej na maszynie kulowej z zastosowaniem węzła tarcia w układzie trzech krążków. Maszyna kulowa została zakupiona w 1975 r. do laboratorium Instytutu Budowy Maszyn AGH, jako urządzenie do testowania olejów i smarów. Standardowe wyposażenie maszyny od jej zakupu stanowią trzy węzły tarcia, w tym węzeł w układzie kula-trzy krążki oraz instrukcja obsługi stanowiska, z dokładnym opisem metodyki dla testów według norm ASTM (American Society for Testing and Materials). Jest to organizacja ustanawiająca standardy (normy) testowania jakości materiałów i wyrobów, stosowane na całym świecie. Dotyczą m.in. sprzętu medycznego, motoryzacji, zabawek, uzbrojenia, budownictwa, itp.

„Swoisty ciąg twórczy”

Nieprawdziwe jest oświadczenie promotora, że można mówić o jego **„swoistym ciągu twórczym”**. Wykaz bibliografii w Bibliotece CM UJ oraz w Bibliotece Głównej AGH dowodzi, że tematyka publikacji pani Doktor jest dobierana od przypadku do przypadku,

z licznymi autoplagiatami, w tym np. sprzedawaniem jednego artykułu nawet 4 razy różnym wydawnictwom.

„Rozwiązanie autorskie”.

Kłamstwem jest zeznanie promotora przed Rzecznikiem UJ: „Według promotora zastosowanie węzła tarcia w badaniach z możliwością oceny współczynnika tarcia i skazy zużyciowej stanowi jej rozwiązanie autorskie”. To jest kłamstwo. Oświadczenie promotora, że wniósł cokolwiek do prostych testów na maszynie czterokulowej jest nieprawdą. Test odbywa się wg instrukcji i norm ASTM. Artykuł z 1981 roku współautorów K. Bednarek, A. Ryniewicz jest rodzajem reklamy maszyny czterokulowej dla pozyskania zleceń na testy olejów smarnych, które są wykonywane zgodnie z instrukcją obsługi i nie mają żadnego aspektu naukowego. Instrukcję obsługi maszyny kulowej, zawierającą opis pomiaru współczynnika tarcia i skazy zużyciowej, przetłumaczył dr Zbigniew Szydło, a badania m.in. w układzie trzech krążków wykonywały co najmniej następujące osoby: dr Zbigniew Szydło, dr Kazimierz Bednarek, , dr Józef Sieńko, dr Andrzej Gancarzewicz oraz ich studenci. Na maszynie Roxana wykonane były od lat siedemdziesiątych badania do licznych prac przejściowych i dyplomowych. Promotor zapoznawał studenta z instrukcją i maszyną czterokulową, a następnie student musiał wykonać badania całkowicie samodzielnie, bo taki był warunek uzyskania dyplomu. W oświadczeniu zawartym w pracy stwierdzał fakt, że badania do pracy magisterskiej wykonał całkowicie samodzielnie, co potwierdzał promotor własnoręcznym podpisem.

Promotor nie przeprowadziła żadnych badań do pracy magisterskiej Pawła Szlempa, co potwierdziła własnoręcznym odpisem. Natomiast zapewne zapoznała studenta z urządzeniem w ramach swoich obowiązków służbowych, ale to nie daje jej praw autorskich ani do badań ani do wyników uzyskanych przez Pawła Szlempa.

3. 4. Podejrzenie nieuczciwej opinii biegłej dr Sybilli Stanisławskiej-Kloc

Na zlecenie Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Jagiellońskiego biegła pani dr Sybilla Stanisławska-Kloc napisała opinię, która dotyczy splagiatowania pracy magisterskiej Pawła Szlempa przez Wojciecha Ryniewicza. Uzasadnione jest podejrzenie, że opinia ta jest nierzetelna i wadliwa, co może wynikać z przyjęcia za prawdę oświadczeń osób niewiarygodnych.

Pani prof. Monika Florczak-Wątor cytuje w uzasadnieniu postanowienia umorzeniu postępowania z dnia 16.11.2023 r. w sprawie plagiatu opinię biegłej, pani dr Sybilli

Stanisławskiej-Kloc, jednak odmówiła prośbie Fundacji i nie udostępniła nam tej opinii. Poradzono nam zwrócić się do prokuratury o udostępnienie tej opinii, co wydaje się w tej sytuacji konieczne.

Pani dr Sybilla Stanisławska-Kloc, sądząc po kilku fragmentach jej opinii przytoczonych w „Postanowieniu o umorzeniu...”, także opiera się na kłamstwach promotora, pomijając najważniejsze oświadczenia i **zapisy w dokumencie źródłowym**, którym jest praca magisterska Pawła S. W ten sposób, opracowała całkowicie niezgodną z rzeczywistością, nierzetelną opinię na temat kradzieży własności intelektualnej dokonanej przez Wojciecha Ryniewicza na szkodę Pawła Szlempa.

Biegła, mając przed sobą egzemplarz pracy magisterskiej Pawła S., o czym świadczą fragmenty jej opinii zamieszczone przez Rzecznik UJ w „umorzeniu”, pominęła dokument najważniejszy dla sprawy plagiatu oraz inne dowody zawarte w tej pracy.

„W opinii z dnia 9 października 2023 r. biegła stwierdziła, że sposób zaprezentowania wyników badań w pracy dyplomowej Pawła S. nie miał charakteru twórczego i nie stanowi utworu (dzieła) w znaczeniu prawnie autorskim. Sporządzenie przedmiotowych tabel i rysunków stanowiło czynności techniczne, całkowicie wtórne wobec przeprowadzonych badań.”

Pani biegła dr Sybilla Stanisławska-Kloc, gdyby zamierzała napisać rzetelną i prawdziwą opinię, to powinna zacząć od analizy dokumentów w celu odpowiedni na pytanie: **kto wykonał badania materiału dentystycznego do pracy magisterskiej Pawła S?**

Dlaczego nie zadała sobie tego kluczowego pytania? Dlaczego bez żadnego konkretnego dowodu, z góry i bez pytania przyjęła, że w tak ważnym dokumencie jak egzemplarz dziekański pracy magisterskiej są fałszerstwa, a prawdę głosi osoba, której wielokrotnie udowodniono kłamstwa, oszustwa i wyłudzenia publicznych pieniędzy. Pani Rzecznik UJ sięga po kłamstwa promotora z lat 2013 – 2015, przed Rzecznikiem AGH i przed Rzecznikiem UJ, jako jedyne wiarygodne dowody. To jest kpina z prawdy i z prawa.

Jedyna prawdziwa odpowiedź, bez wpływu osób, które oszukują w nauce i nie są wiarygodne, jest zawarta w pracy magisterskiej Pawła S. AGH 2006/2007. Wówczas nie było sprawy plagiatu i promotor nie musiała kłamać oraz prosić mgr inż. Pawła S. o przychylności dla jej kłamstw, głoszonych w celu ratowania najpierw od zarzutu plagiatu a następnie ratowania skandalicznej „habilitacji” jej syna Wojciecha Ryniewicza.

Dr Sybilla Stanisławska-Kloc w dostępnych fragmentach jej opinii roztrząsa sprawę tabel, fotografii i wykresów, które zostały skradzione dr Wojciecha Ryniewicza

z pracy Pawła S. Przyznaje, że te graficzne elementy artykułów wykonał P. Szlemp, a jednocześnie, bez żadnego uzasadnienia przyjmuje, że badania do jego pracy wykonała promotora. To jest jawnie tendencyjne opracowanie opinii.

Zatrudnienie jako osoby biegłej pracownika Uniwersytetu Jagiellońskiego z Wydziału Prawa i Administracji w postępowaniu dyscyplinarnym przeciw obwinionemu pracownikowi z Wydziału Lekarskiego tego samego uniwersytetu jest poważnym naruszeniem zasad, które może rodzić uzasadnione wątpliwości co konfliktu interesów, przyczyniając się do podważenia opinii takiego biegłego. Pracodawcą w obydwu przypadkach jest Rektor. Otoczenie stanowi grono naukowców z tej samej uczelni.

Z powyższych przyczyn oraz z powodu odmowy przez Rzecznik UJ udostępnienia nam opinii biegłej, Fundacja Etyka w Nauce jest zmuszona poszukiwać innej drogi do uzyskania wglądu do tej opinii jak i nadania biegu sprawie.

3. 5. Kto wykonał badania do pracy magisterskiej Pawła Szlempa?

Pierwszym i najważniejszym dokumentem w tym postępowaniu powinno być oświadczenie Pawła S. w jego pracy magisterskiej:

Oświadczam, świadomy odpowiedzialności karnej za poświadczenie nieprawdy, że niniejszą pracę dyplomową wykonałem osobiście i samodzielnie, i że nie korzystałem ze źródeł innych niż wymienione w pracy.

Przed złożeniem pracy magisterskiej do dziekanatu, promotora własnoręcznym podpisem potwierdził prawdziwość tego oświadczenia.

Istotne w sprawie plagiatu dokumenty, oświadczenia Autora pracy i potwierdzenie promotora jest zaprzeczeniem kłamstw, jakoby jakieś badania do pracy magisterskiej Pawła S. wykonała promotora. Twierdziła, że dla porównania dała Pawłowi S. swoje badania polimerów, które jakoby sama wykonała. Zaprzecza temu twierdzeniu wpis na stronie 79 pracy magisterskiej Pawła S.:

„W pracy podjęto zagadnienie dotyczące tego, czy Everest T- Blank nadaje się do połączeń tribologicznych, dlatego też w tym celu dokonano porównania powyższego materiału z materiałami polimerowymi. Na podstawie pięciu zebranych i opracowanych wyników badań, przeprowadzonych przez studentów Akademii Górniczo – Hutniczej, poniżej przedstawiam analizę własności polimerów.”

Na stronie 70 Paweł S. opisuje maszynę czterokulową:

Aparat kulowy ma szereg zalet, z których najważniejsze to prosta budowa, niewielkie rozmiary, krótki czas testu i prosta jego ocena oraz niewielka ilość środka smarnego potrzebna do prób.

Tym samym zaprzecza twierdzeniom promotorowi, że aparat kulowy to „**kosztowna i skomplikowana aparatura i dlatego student nie może wykonywać na nim badań**”. Promotor po prostu kłamie.

Powyższe badania przeprowadzone zostały na maszynie czterokulowej ... stosowanej głównie do badania materiałów smarnych. Materiały jakie użyto podczas badania to: krążki teflonowe, krążki polietylenowe.”

Paweł Szlemp napisał na stronie 81 swojej pracy: „**Warunki badań, przy jakich zostały przeprowadzone badania na próbkach teflonu i polietyleny są porównywalne z warunkami badań przeprowadzonych przeze mnie na próbkach czystego tytanu.**

Istotne jest stwierdzenie Pawła S.: „**badania przeprowadzonych przeze mnie**”. Ani słowa o jakichś badaniach jakoby przeprowadzonych przez promotora. W tamtym czasie promotor nie musiała kłamać w sprawie autorstwa badań, więc własnoręcznym podpisem potwierdziła treść pracy magisterskiej Pawła S., w tym fakt, że to on wykonał samodzielnie wszystkie badania oraz, że maszyna czterokulowa to proste urządzenie.

Jednak, gdy ujawniony został plagiat, promotor skłamała Rzecznikowi AGH, twierdząc jakoby to ona wykonała wszystkie badania a student stał i kibicował. To samo powtórzyła Rzecznikowi UJ, a on naiwnie uwierzył w kłamstwa, nie sprawdzając dokumentu źródłowego w postaci oryginału pracy magisterskiej Pawła S. Ponadto wymyśliła sprytnie kilka powodów, dla których student nie mógł wykonać badań samodzielnie, w które to zeznania uwierzyła pani prof. M. Florczak-Wątor, a w ślad za nią Uczelniana Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli Akademickich UJ oraz powołana do sprawy plagiatu biegła pani dr Sybilla Stanisławska-Kloc.

Nie pomogły oświadczenia świadka na rozprawie w dniu 4.04.2023 r. , który udowodnił, że w AGH nie istniał zakaz samodzielnego wykonywania przez studentów badań w laboratoriach, jak to twierdziła promotor. Często dyplomanci sami brali z portierni klucz od tego laboratorium, na podstawie upoważnień z nazwiskiem studenta, którą od promotora otrzymywał portier. Wykonywali badania na tej prostej maszynie czterokulowej do swoich prac dyplomowych, podczas gdy promotor prowadziła zajęcia w Instytucie Stomatologii CM

UJ lub na kreślarniach w innym pawilonie AGH. W bardzo dobrej, twórczej analizie wyników badań i podsumowaniu, na stronie 85 Autor pracy stwierdza:

Odporność badanego materiału na zużycie przez tarcie, była bardzo niska z porównaniu z innymi materiałami przedstawionymi w pracy. Przeanalizowane przeze mnie badania, które zostały przeprowadzone w Laboratorium Płynów Eksploatacyjnych i Biotribologii przez studentów Akademii Górniczo Hutniczej, wykazały, iż najlepszą odporność na zużycie przez tarcie posiada polietylen. *Everest T- Blank* natomiast to materiał, który nie nadaje się do użycia w węźle tarcia jako biomateriał, na co wskazują nie tylko wyniki badań, ale również powstające w wyniku tarcia produkty uboczne.

Stąd wynika jednoznacznie, że ani badania teflonu ani też badania polietylenu (które wykonali inni studenci AGH) nie zostały wykonane przez promotora ani przez Wojciecha Ryniewicza. Po prostu ukradli także i te badania i ich opracowanie.

W zdaniu: „ **Przeanalizowane przeze mnie badania....** „ P. Szlemp jednoznacznie określa, że jest autorem najcenniejszej twórczej części publikacji w Implantoprotetyce i innych, gdzie W. Ryniewicz zamieścił plagiaty wraz z wynikami analizy porównawczej.

Nieprawdziwe jest oświadczenie, że promotor wykonała badania mikrotwardości. Wyraźnie mataczy w sprawie miejsca przeprowadzenia tych badań, nie podając nazwy uczelni. W rzeczywistości badania mikrotwardości zostały przeprowadzone w Akademii Górniczo-Hutniczej, na Wydziale Metali Nieżelaznych, gdzie mgr. Paweł S. zaniósł próbkę metalu i obserwował testy, o czym napisał w swojej pracy:

Pomiaru mikrotwardości, dokonano na najnowszej generacji aparaturze do badań mikrotwardości na urządzeniu Instron Testor 2100 przy współpracy z Katedrą Struktury i Mechaniki Ciała Stałego Akademii Górniczo – Hutniczej.

Promotor złożyła dwa diametralnie sprzeczne oświadczenia:

1. Jako promotor pracy potwierdziła, że Paweł Szlemp wykonał pracę magisterską *osobiście i samodzielnie.*” Wówczas nie musiała kłamać⁴. Gdy ujawniona została w 2013 r. kradzież własności intelektualnej czyli plagiat, rozpoczęła serie kłamstw w celu obrony zarówno siebie jak i swojego syna przed tym oskarżeniem. Zapytana w tej

⁴ Słownik języka polskiego PWN 2003

sprawie przez Rzecznika Dyscyplinarnego AGH skłamała twierdząc jakoby to ona wykonała te badania.

2. Pytana przez Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Jagiellońskiego **skłamała oświadczając**, że to ona i Wojciech Ryniewicz lub „obsługa” wykonali wszystkie badania do tej pracy a student stał i patrzył.
3. Zarówno z opisu badań zawartych w pracy dyplomowej oraz stwierdzeń tam zawartych jak i z wiedzy praktycznej wynika, że student wykonał samodzielnie badania na maszynie Roxana. Wykonał także próbki do tego badania oraz do badań twardości, w których uczestniczył. Przeprowadził analizę porównawczą wyników swoich badań oraz badań teflonu i polietylenu, których wyniki uzyskali inni studenci AGH. Mgr Paweł S. udowodnił bezsprzecznie, że badany stop metalowy nigdy nie powinien być stosowany w na elementy poddane tarcia o inną powierzchnię oraz procesowi zużycia, gdyż się do tego nie nadaje. To jest Jego twórcze osiągnięcie.
4. Jest fizycznie niemożliwe wykonywanie badań do prac dyplomowych przez promotora, który pracował na dwóch etatach – w Instytucie Stomatologii CM UJ i na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki, gdzie prowadziła w bardzo dużą liczbę godzin czasochłonnych ćwiczeń z rysunku technicznego oraz prowadziła wiele prac dyplomowych.
5. Mgr inż. Paweł S. został postawiony przez promotora w trudnej sytuacji – podpisał oświadczenie, że samodzielnie wykonał pracę, jednak część badań, które analizował w swojej pracy dyplomowej wykonali inni studenci AGH. Na Jego obronę należy podkreślić, że uczciwie napisał to w pracy nie usiłując przywłaszczyć sobie wyników tych badań, jak to uczyniła z Jego wynikami i wynikami badań jego kolegów pani profesor w AGH i pani docent w Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.
6. Na podstawie oświadczeń pani promotora można by domniemywać, że mentalnie zawłaszczyła sobie zarówno sam aparat kulowy wraz z instrukcją jego obsługi jak i wszystkie wyniki badań uzyskane na tym aparacie.

3.4. Potwierdzenie plagiatu, czyli kradzieży dzieła prawnoautorskiego

Uczelniana Komisja Dyscyplinarna UJ dla Nauczycieli Akademickich, w postanowieniu [Sygn.1023.1133.Ia.2022] z dnia 4 kwietnia 2023 r. stwierdziła:

„Kluczowa kwestią, wymagająca wyjaśnienia, jest zatem to, czy sporządzenie tabel i rysunków przez P. Szlempa miało charakter twórczy, czy też stanowi czynności wyłącznie techniczne, całkowicie wtórne wobec badań przeprowadzonych przez A. Ryniewicz. Tylko w tym ostatnim przypadku nie można mówić o plagiacie ze względu na brak dzieła w znaczeniu prawnautorskim, które mogłoby zostać przywłaszczone. Być może wyjaśnienie tego zagadnienia wymagałoby powołania biegłego z zakresu prawa autorskiego”.

Kategoryczne stwierdzenie, podkreślone przez Uczelnianą Komisję Dyscyplinarną UJ dla Nauczycieli Akademickich prowadzi do oczywistego wniosków:

1. Splagiatowanie pracy magisterskiej Pawła S. przez Wojciecha Ryniewicza zostało udowodnione poprzez wykazanie, że wszystkie badania do swojej pracy magisterskiej Paweł S. wykonał osobiście, co potwierdziła swoim podpisem promotor pracy.
2. Dowodzi tego wiarygodny dokument tj. praca magisterska Pawła S., która jest podpisana przez niego i potwierdzona podpisem przez promotor, gdy jeszcze nie musiała kłamać w sprawie plagiatu.
3. Zarówno z oświadczeń na stronach tytułowych pracy magisterskiej jak i z opisów badań wynika niezbicie, że to Paweł S. samodzielnie wykonał badania odporności tytanu na zużycie przez tarcie, opisał badania swoje i swoich kolegów z AGH oraz sformułował istotne wnioski, co stanowi **dzieło w znaczeniu prawnautorskim**.
4. Przytoczone fakty jednoznacznie dowodzą, że promotor nie wykonała żadnych badań do pracy magisterskiej Pawła S. i nie może rościć sobie żadnych praw autorskich do tej pracy. Nie rodzi takich praw wykonanie obowiązku służbowego, polegającego na zaznajomieniu studenta z maszyną czterokulową i przekazanie instrukcji obsługi.
5. Rzecznik UJ ds. Nauczycieli Akademickich, Rada Dyscypliny Nauki medyczne UJ oraz biegła pani dr Sybilla Stanisławska-Kloc błędnie uznają za prawdę objawioną fałszywe oświadczenia promotor, że to ona wykonała badania do pracy magisterskiej Pawła S., a student stał i kibicował. Jest to pogląd całkowicie sprzeczny z dowodami.
6. Analizę porównawczą kilku materiałów dentystycznych Paweł S. przedstawił w swojej pracy m.in. w formie tabel, obrazów i wykresów, które są ważnym składnikiem jego pracy magisterskiej, jako **dzieła w znaczeniu prawnautorskim**.
7. Mgr inż. Paweł S. udowodnił bezspornie, że badany metal nigdy nie powinien być stosowany w na elementy poddane tarcu o inną powierzchnię oraz procesowi zużycia, bo się do tego nie nadaje. To jest Jego twórcze osiągnięcie.

Test wytrzymałości i pomiar szorstkości – bez znaczenia naukowego

Wytrzymałość testowanego materiału dentystycznego można znaleźć na stronie internetowej producenta. Materiały medyczne podlegają certyfikacji UE, więc na pewno są wiarygodne. Zatem wykonywanie badań wytrzymałościowych na maszynie Instron (jeżeli takie były wykonane) nie mają żadnego znaczenia ani waloru twórczego.

Nie wiadomo w jakim celu zmierzono chropowatość powierzchni i czego chropowatość mierzone? Kawałki metalu dentystycznego ulegają stopieniu lub są np. frezowane. Chropowatość metalu dentystycznego w stanie dostawy nie jest istotna.

3.5. Czy Wojciech Ryniewicz wiedział, że badania wykonał Paweł S.

Za przyzwoleniem prof. Moniki Florczak-Wątor, Rzecznik UJ, dr W. Ryniewicz skutecznie udaje, że nie wie o co chodzi w prostym i prymitywnym testowaniu odporności materiałów dentystycznych na zużycie przez tarcie, na znanym mu urządzeniu. Pani prof. Monika Florczak-Wątor napisała:

Dodatkowo przedmiotem opinii uczyniono pytanie o to, czy każdy ze współautorów wskazanej publikacji wieloautorskiej ponosi odpowiedzialność w tym samym zakresie w przypadku, gdy publikacje te dotyczyły badań prezentujących wyniki z różnych dziedzin naukowych, badania w ramach tych dziedzin prowadzili różni autorzy. Rzecznik chciał bowiem w ten sposób uzyskać ekspercką odpowiedź na pytanie o to, czy Obwinionemu można przypisać plagiat rysunków obrazujących badania wykonane w ramach innej dziedziny naukowej niż ta, w ramach której badania prowadzi Obwiniony.

To nie są badania z innej dziedziny, choć usiłuje nam to wmówić pani prof. M. Florczak-Wątor. W przekonaniu Fundacji jest to próba szukania przez panią Rzecznik UJ pretekstu w celu uniewinnienia W. Ryniewicza, od zarzutu popełnienia plagiatu. Takie argumenty padały już ze strony adwokata zatrudnionego przez Wojciecha Ryniewicza. Mataczeniem jest udawanie, w celu wymigania się od odpowiedzialności za ewidentny plagiat, że to nie są badania z obszaru stomatologii, tylko z jakiejś innej dziedziny i za plagiaty są odpowiedzialni jacyś „różni autorzy”. Badania odporności na zużycie przez tarcie materiałów dentystycznych wykonał Paweł S., a Wojciech Ryniewicz kompromituje się udając, że o tym nie wie.

Z natury rzeczy promotor pracy magisterskiej nie miała powodu do ukrywania przed swoim synem skąd pochodzi treść ich wspólnych artykułów, a nawet omawiania treści każdego z artykułów, chyba żeby przyjąć za prawdę, że W. Ryniewicz w ogóle nie ma udziału w tzw. osiągnięciach naukowych?

Wszystkie publikacje ze splagiatowaną pracą magisterską Pawła S. napisała promotor. Fakty wskazują, że dr W. Ryniewicz doskonale zdawał sobie sprawę skąd pochodzą splagiatowane wyniki badań. Jest wysoce prawdopodobne, że podczas jednego roku spędzonego na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH, zapoznał się także z laboratorium, w tym z prostą maszyną kulową. Jak mówiono w AGH, Wojciech Ryniewicz nie dostał się na studia medyczne w 1992 r. i jeden rok spędził na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH r., gdzie bywał w laboratorium, w którym pracowała jego matka, wykonując testy smarów na prostej maszynie kulowej. Z doświadczenia życiowego można mieć pewność, że W. Ryniewicz zapoznał się z tym urządzeniem.

W latach późniejszych na tej maszynie testowana była odporność materiałów dentystycznych na zużycie przez tarcie o stalową kulkę. Kto z Państwa trzymał w ustach stalową kulkę łożyskową i tarł nią o zęby wykonane z tytanu? Taki model „tribologiczny” wymyśliła pani promotor

3.6. Zarzut braku kompetencji. Pozostali współautorzy - kim są?

Fragment tekstu pani Rzecznik UJ z uzasadnienia umorzenia sprawy plagiatu:

rysunków i tabel w przypadku obu artykułów, których dotyczy zarzut plagiatu zdecydowali pozostali współautorzy. Rysunki i tabele przedstawiają treści, które wykraczają poza kompetencje Obwinionego i pozostawały w zakresie kompetencji pozostałych autorów, w

Proste rysunki, wykresy i tabelki, zrozumiałe dla ucznia szkoły podstawowej:

„przedstawiają treści, które wykraczają poza kompetencje Obwinionego i pozostawały w kompetencji pozostałych autorów”.

Czyli w opinii pani Rzecznik UJ, dr W. Ryniewicz jest niekompetentny w sprawie zawartości swoich publikacji, a ponadto po raz drugi zaparł się własnej matki, jako „pozostałych autorów”. Przypominamy W. Ryniewiczowi, że w tych publikacjach, w których są splagiatowane wyniki badań Pawła S., nie ma jakichś tam innych autorów. W naszym przekonaniu Rzecznik UJ legalizuje kłamstwa i matactwa, przytaczając bez komentarza wypowiedzi Państwa Ryniewicz.

Dr Wojciech Ryniewicz nie mógł nie wiedzieć skąd pochodzą splagiatowane wyniki badań stanowiące całą treść ww. artykułów, które zamieścił w swoim dorobku naukowym tym bardziej, że jak można sądzić, był zaangażowany w przeniesienie tabel i wykresów z pracy magisterskiej Pawła S. do tych artykułów.

W sprawie splagiowania pracy magisterskiej Pawła S. przez Wojciecha Ryniewicza, w postępowaniu dyscyplinarnym przeprowadzonych zostało kilka przesłuchań i zebrano oświadczenia oraz wydano postanowienie o umorzeniu postępowania. Uniwersytet Jagielloński zamiast zmierzać do wyjaśnienia prawdy, przyjmuje kłamstwa i matactwa jako prawdę objawioną, którą posługuje się do umarzania czyli „zamiatania sprawy pod dywan”.

Pani prof. Monika Florczak-Wątor, Rzecznik UJ ds. Nauczycieli Akademickich postanowiła umorzyć postępowanie wyjaśniające w sprawie splagiowania przez Wojciecha Ryniewicza pracy magisterskiej Pawła S. Oparła się na fałszywych przesłankach, które wynikają z kłamstw w oświadczeniach i zeznaniach promotora i jej asystentów z AGH. Na nieuczciwość dr Wojciecha Ryniewicza zwrócili już uwagę recenzenci w jego przewodzie habilitacyjnym. Wielokrotnie złamał zarówno ustawę o stopniach i tytułach naukowych jak i Akademicki Kodeks Wartości.

Pani prof. Monika Florczak-Wątor, Rzecznik UJ w postępowaniu w sprawie plagiatu pominęła dokument źródłowy, który został wytworzony zanim ujawniono plagiat oraz zanim pojawiły się fałszywe oświadczenia dr A. Ryniewicz jakoby to ona wykonała badania do pracy magisterskiej P. Szlempa, a student stał i kibicował. Jest to ewidentne kłamstwo w świetle szczegółowo opisanych przez niego swoich badań oraz formalnego oświadczenia Autora na stronie tytułowej pracy magisterskiej, które potwierdziła dr Anna Ryniewicz własnoręcznym podpisem. Rzecznik UJ w tym postępowaniu całkowicie pominęła, najważniejszy w tej sprawie dokument źródłowy zawarty w pracy magisterskiej Pawła Szlempa pt.: *Badania tytanu przeznaczonego na stałe konstrukcje protetyczne*, AGH 2006/2007.

Pani prof. Monika Florczak-Wątor jako Rzecznik UJ ds. Nauczycieli Akademickich zarzuciła dr Wojciechowi Ryniewiczowi brak kompetencji w sprawie treści jego publikacji. W uzasadnieniu umorzenia postępowania w sprawie plagiatu napisała:

„Rysunki i tabele przedstawiają treści, które wykraczają poza kompetencje Obwinionego...”.
„ ...badania wykonane w ramach innej dziedziny naukowej niż ta, w ramach której badania prowadzi Obwiniony.

Zarzut pani Rzecznik o braku kompetencji dr Wojciecha Ryniewicza do zajmowania się badaniami z dziedziny innej niż stomatologia odnosi się także do wszystkich pięciu publikacji wskazanych przez niego, jako „osiągnięcie naukowe” w postępowaniu habilitacyjnym. Pani prof. Monika Florczak-Wątor w tych kilku zdaniach ww. przytoczonych prezentuje

pogląd, że dr Wojciech Ryniewicz jako dentysta **nie powinien zajmować się** inną dziedziną niż stomatologia. Niestety „wykroczył poza swoje kompetencje”, co jest drastycznie widoczne w każdej z tych pięciu publikacji. Nie można wskazać w tych publikacjach jakiegokolwiek badań medycznych. Poza tym brak kompetencji zrodził rażące błędy, oszustwa naukowe i całkowity brak jakiegokolwiek „**wkładu autora w rozwój stomatologii**”, czego ustawa wymaga od kandydata na doktora habilitowanego.

Dlatego słuszny sprzeciw wielu osób zarówno w Uniwersytecie Jagiellońskim jak i w Radzie Doskonałości Naukowej budzi nadanie dr W. Ryniewiczowi stopnia doktora habilitowanego nauk medycznych na podstawie przedstawionych przez niego publikacji, stanowiących jakoby „osiągnięcie naukowe”.

Wszystkie publikacje z cyklu „osiągnięcia naukowego”, na podstawie których W. Ryniewicz uzyskał stopień doktora habilitowanego, napisała inżynier mechanik - jego matka dr inż. Anna Ryniewicz, przy wsparciu swoich dwóch asystentów inżynierów mechaników, dr inż. Tomasza Madeja i wówczas mgr inż. Łukasza Bojko z AGH. Dwie publikacje 1 i 2 są w całości oparte na gruncie mechaniki ciała stałego – MES i hipotezie HMM, z oszustwami naukowymi w modelach obliczeniowych. W. Ryniewicz wykazał się tam całkowitym brakiem kompetencji. W publikacji 3 jest tylko figurantem – badania zostały skradzione faktycznym Autorom. Publikacje 4 i 5 bazują na zwykłym użyciu programu Geomagic Qualify, opracowanym przed ponad 20 laty dla inżynierii mechanicznej, do kontroli jakości produkcji detali w przemyśle. Wniosek z publikacji 4 i 5: program jest dobry oraz zarówno masy wyciskowe jak i sposoby wytwarzania koronek są dobre. Po prostu złych się nie stosuje.

3.7. Stronniczość i fałszywe wnioski, nierzetelna opinia

Fundacja Etyka w Nauce jest wysoce zbulwersowana sposobem prowadzenia przez panią prof. Monikę Florczak-Wątor, Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Jagiellońskiego, postępowania wyjaśniającego w sprawie plagiatu popełnionego przez dr Wojciecha Ryniewicza. Z przykrości stwierdzamy nie tylko brak obiektywizmu, lecz wręcz stronniczość, fałszywe wnioski oraz bezkrytyczne dawanie wiary kłamstwom wypowiedzianym przez osoby, którym udowodniono wielokrotnie kłamstwa, fałszowanie dokumentów, wyłudzenie publicznych pieniędzy i kradzież własności intelektualnej. Pani Rzecznik UJ dysponuje dowodami, że zarówno W. Ryniewicz jak i ekipa z AGH, pracująca na jego habilitację, w popełnianiu plagiatów i autoplagiatów działają w warunkach recydywy.

Fundacja w sposób jasny i jednoznaczny przypomina podstawowe wartości obyczajowe i etyczne, zawarte w Akademickim Kodeksie Wartości, uchwalonym przez Senat UJ w 2003r. Uczelniana Komisja Dyscyplinarna powinna chronić Uniwersytet Jagielloński przed awansowaniem miernych i nieuczciwych uczonych na stanowiska samodzielnych pracowników naukowych. Takie działanie może stworzyć w przyszłości szansę dla Uniwersytetu Jagiellońskiego na wyprzedzenie w rankingach światowych uniwersytetów z Malezji i Tajlandii.

Niestety, jak dotychczas widzimy ze strony Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej UJ raczej próby zamykania pod dywan sprawy patologicznego przewodu habilitacyjnego dr W. Ryniewicza, próbami nieudolnego umarzania oczywistych przewinień, w tym powoływanie się na nieistniejące przedawnienia, posługiwanie się nierzetelnymi opiniami biegłych w sprawie plagiatu, przyjmowani fałszywych zeznań za prawdę objawioną, itd. W naszym odczuciu dotychczasowe działanie UKD kompromituje Uniwersytet Jagielloński.

IV. Fałszywe modelowanie MES układu stomatognatycznego

Fundacja Etyka w Nauce jako strona w tym postępowaniu w sprawie unieważnienia decyzji w sprawie nadania Wojciechowi Ryniewiczowi stopnia doktora habilitowanego, od wszczęcia tego postępowania w 2021 r., postulowała a nawet domagała się od Uniwersytetu Jagiellońskiego i Rady Doskonałości Naukowej powołania niezależnego biegłego, w celu oceny publikacji wskazanych jako tzw. „osiągnięcie naukowe” w tym zwłaszcza publikacji 1 i 2, które są jakoby zbliżone do tematu osiągnięcia naukowego. Niestety biegły nie został powołany, a w toku postępowania udaje się, że „nie ma sprawy” oszustw naukowych w ww. publikacjach, wobec czego przedstawiamy nasze uwagi do modeli MES.

Dr Wojciech Ryniewicz w swoim wniosku z dnia 18 kwietnia 2019 r. o wszczęcie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego podał tytuł osiągnięcia naukowego: *Jednotematyczny cykl 5 publikacji pod tytułem Zastosowanie **technologii cyfrowych** w projektowaniu, wytwarzaniu i kontroli jakości uzupełnień do rehabilitacji układu stomatognatycznego.*

4.1. Digital Dental Technology

Technologie cyfrowe są stosowane od lat 60-tych XX wieku, w projektowaniu wytwarzaniu i kontroli jakości wyrobów. Do stomatologii zostały wprowadzone w latach 80-tych XX wieku, pod nazwą Digital Dental Technology. Współcześnie są to zaawansowane technologie,

w pełni komercyjne, także jako systemy zintegrowane, zdominowane przez potentatów na rynku sprzętu, usług i materiałów dentystycznych oraz powszechnie stosowane w stomatologii na całym świecie. Podkreślamy, że żadna z publikacji Wojciecha Ryniewicza, wskazanych jako tzw. „osiągnięcie naukowe” nie ukazała się w czasopiśmie stomatologicznym ani innym z dziedziny medycyny. Żadna nie miała szansy na **wniesienie znacznego wkładu** do Digital Dental Technology.

4.2. Metoda elementów skończonych w publikacjach 1 i 2

W pierwszych dwóch 1 i 2, z pięciu publikacji wskazanych jako osiągnięcie naukowe są przedstawione modele MES i wyniki obliczenia naprężeń w układzie stomatognatycznym.

Ryniewicz Wojciech, Ryniewicz Anna M., Madej Tomasz, Wiśniewska Grażyna: Strength estimation of teeth reinforced with different types of post systems, *Engineering Transactions*, 2017, vol. 65, nr 1. *Instytut Podstawowych Problemów Techniki, Warszawa*.

Ryniewicz Wojciech, Ryniewicz Anna M., Bojko Łukasz, Pełka Piotr, Filipek Jolanta, Williams Stephen, Loster Bartłomiej W: Three-dimensional finite element simulation of intrusion of the maxillary central incisor, *Biocybern. Biomed. Eng.*, 2016, vol. 36, nr 2, s. 385- 390,

Rozwój zastosowań metody elementów skończonych (MES) w stomatologii od lat 1980-tych skupia się na symulacji warunków możliwie zbliżonych do warunków rzeczywistych w jamie ustnej. Oznaczało to odchodzenie w stomatologii od prostych modeli liniowych MES, które zostały wymyślane i potwierdzone np. dla konstrukcji stalowych i żelbetonowych przed dziesięcioma laty, ale które nie sprawdzają się w środowisku jamy ustnej, zwłaszcza ze względu na drastyczne różnice charakterystyk materiałowych.

Metoda elementów skończonych jak każda metoda numerycznej aproksymacji, wprowadza szereg możliwych błędów rozwiązania. Można wymienić co najmniej pięć rodzajów błędów samej metody. Dlatego po uzyskaniu rozwiązania wyniki należy poddać weryfikacji. Warunkiem koniecznym zbliżenia uzyskanego w stomatologii rozwiązania problemu numerycznego do rzeczywistego rozkładu pól naprężeń i przemieszczeń w układzie stomatognatycznym jest możliwie precyzyjne odtworzenie w modelu MES wszystkich cech obiektu modelowanego, w tym zwłaszcza charakterystyk materiałów biologicznych, tworzących ten układ.

Rozwiązanie otrzymane z MES może być realistyczne wtedy i tylko wtedy, gdy dokładnie znane są właściwości materiałów oraz gdy są wprowadzone do modelu.

Ten fundamentalny warunek sprawił, że poszukiwanie nowych rozwiązań MES w stomatologii polega od ponad 20 lat na próbach symulacji realistycznych warunków panujących w jamie ustnej, takich jak nieliniowa zależność naprężenie-odkształcenie i wiskoelelstyczność w tkankach przyzębia oraz zjawiska kontaktowe, których nie można było rozwiązać za pomocą liniowego modelu statycznego.

Karygodne jest że w publikacjach 1 i 2, tylko dwóch z pięciu publikacji zgłoszonych, których treść jest zbliżona do tematu osiągnięcia naukowego, W. Ryniewicz zataił w modelach MES charakterystyki materiałowe elementów układu stomatognatycznego. Wyniki obliczeń komputerowych zamieszczone w tych publikacjach są tak opisane przez Annę i Wojciecha Ryniewicz jak gdyby prezentowały naprężenia i odkształcenia w zębach, kościach, ożębnej, szklwie zębów i w innych strukturach rzeczywistego układu stomatognatycznego. Fałszerstwo polega na tym, że Wojciech Ryniewicz wykonał obliczenia dla innych obiektów niż elementy układu stomatognatycznego oraz, że ten fakt zataił. Obliczenia zostały wykonane przy użyciu metody elementów skończonych i zastosowaniu hipotezy Hubera–Misesa-Hencky’ego, bez opisu charakterystyk materiałowych co oznacza, że Wojciech Ryniewicz zataił iż w modelu na podstawie którego wykonane zostały obliczenia wszystkie elementy układu stomatognatycznego są zbudowane z materiałów sprężysto-plastycznych, liniowych, jednorodnych i izotropowych, o charakterystykach niezależnych od czasu. W ten sposób został utworzony fałszywy model obliczeniowy. Uzyskane przy użyciu tego modelu i opublikowane w artykułach 1 i 2 wyniki obliczeń komputerowych naprężeń i odkształceń przedstawiają fałszywy stan wytężenia, który nie może być odniesiony do rzeczywistego układu stomatognatycznego, o czym autorzy tych publikacji doskonale wiedzieli i ten fakt przemilczeli. W rzeczywistych układach stomatognatycznych materiały poszczególnych elementów są bardzo zróżnicowane. Charakteryzują się nieliniowością i anizotropią oraz dużymi różnicami właściwości mechanicznych takich jak gęstość, wytrzymałość na rozciąganie, wytrzymałość na ściskanie, moduł sprężystości i współczynnik Poissona, w zależności od umiejscowienia określonej objętości materiału. Obok struktur twardych i kruchych występują struktury wiskoelelastyczne, gąbczaste i wielowarstwowe. Zastosowanie wytężeniowej hipotezy HMM do tak bardzo zróżnicowanych w jednym obiekcie materiałów, zatajając ograniczenia stosowalności tej hipotezy oraz oczywiste wątpliwości co do uzyskanych wyników, jest fałszerstwem naukowym.

4.3. Ozębna (PDL – Periodontal Ligament)

Sposób potraktowania ozębnej w modelach przedstawionych w publikacjach 1 i 2 podważa zaufanie do Wojciecha Ryniewicza jako stomatologa, oraz do Jego naukowej wiedzy w tematyce, którą sam zgłosił do postępowania habilitacyjnego. Ozębna (więzadło przyzębia PDL – Periodontal Ligament) jest niezwykle ważnym elementem dynamiki układu stomatognatycznego. Odgrywa fundamentalną rolę zarówno w mocowaniu zęba oraz rozkładzie naprężeń pomiędzy zębem a kością jak i w dynamice procesu przenoszenia obciążenia z zęba na kość, w tym przemieszczeń zęba oraz tłumieniu obciążeń uderowych i drgań podczas gryzienia i żucia.

Nałożone na ozębną funkcje są możliwe do spełnienia m.in. dzięki jej złożonym charakterystykom mechanicznym: silnie nieliniowej zależności odkształcenia od naprężenia oraz wiskoelastyczności. Dla materiałów wiskoelastycznych charakterystyki wytrzymałościowe zależą od czasu. Wyniki badań charakterystyk mechanicznych ozębnej oraz jej modelowania są publikowane od lat 1980-tych. W prezentowanym przez W. Ryniewicza modelu zatajono tę wiedzę przed czytelnikiem i założono stałe wartości parametrów mechanicznych przyzębia (PDL- włókna kolagenowe, elastyczne i oksytalanowe, czyli więzadła, naczynia krwionośne i limfatyczne, nerwy oraz tkanka łączna), czyli niezależne ani od odkształcenia ani od czasu. Dr W. Ryniewicz zataił ten fakt, co jest oszustwem naukowym.

Twierdzenia napisane w publikacji 1, jakoby: "...the cushioning nature of the periodontium is visible", a także „The amortization of displacements coming from occlusion forces occurs in the periodontium...” jest to świadome wprowadzenie czytelnika w błąd, czyli oszukiwanie. Definicja amortyzacji oraz warunki jej wystąpienia są znane. W modelu przedstawionym przez Wojciecha Ryniewicza na pewno amortyzacja nie może występować. Zdanie z publikacji nr 1: „Oryginalnym rozwiązaniem przedstawionym w pracy jest dodanie przyzębia w modelu badawczym” – jest zdaniem fałszywym.

W czasopismach z dziedziny stomatologii, od lat co najmniej 1980-tych są setki publikacji na temat właściwości przyzębia, w tym szczególnie ozębnej (PDL periodontal ligament-więzadło ozębnej) i funkcji, które spełnia w układzie stomatognatycznym. Nie jest możliwe, aby do Habilitanta nie dotarła informacja o modelowaniu MES niezwyklej właściwości mechanicznych PDL, opisanych w tak renomowanych czasopismach stomatologicznych, np.:

Journal of Dental Biomechanics, Journal of Periodontology, Journal of Biomechanics, Journal of Dental Research, Journal of Medical and Dental Sciences, European Journal of Orthodontics, Archives of Oral Biology, Biomaterials, International Dental Journal, Journal of Oral Rehabilitation, Journal of the Mechanical Behavior of Biomedical Materials, Journal of Dentistry, Protect. Stomatol.

Dr Wojciech Ryniewicz, studiując literaturę do przygotowania pracy habilitacyjnej nie mógł nie wiedzieć o tak fundamentalnym wpływie charakterystyk materiałowych na wyniki obliczeń MES pola naprężeń odkształceń i przemieszczeń w systemach stomatognatycznych, które sam wybrał jako obiekt swoich badań do habilitacji. Zatajenie rzeczywistych charakterystyk materiałowych w obliczeniach przedstawionych w publikacjach 1 i 2 tzw. osiągnięcia naukowego na miarę habilitacji oraz zatajenie dominującego wpływu nieliniowości materiałowej i wiskoelastyczności na rzeczywiste wartości i rozkłady naprężeń, odkształceń i przemieszczeń w układzie stomatognatyczny, zwłaszcza w publikacjach „habilitacyjnych” można nazwać świadomym i celowym oszukiwaniem czytelnika.

4.4. Nieliniowość PDL

Dla zilustrowania jak silna jest nienilowość w układzie stomatognatyczny, powodowana tylko przez PDL bez uwzględnienie innych elementów układu, przedstawiamy niektóre charakterystyki mechaniczne PLD, zaczerpnięte z publikacji (2001, 2011) dostępnych w sieci.

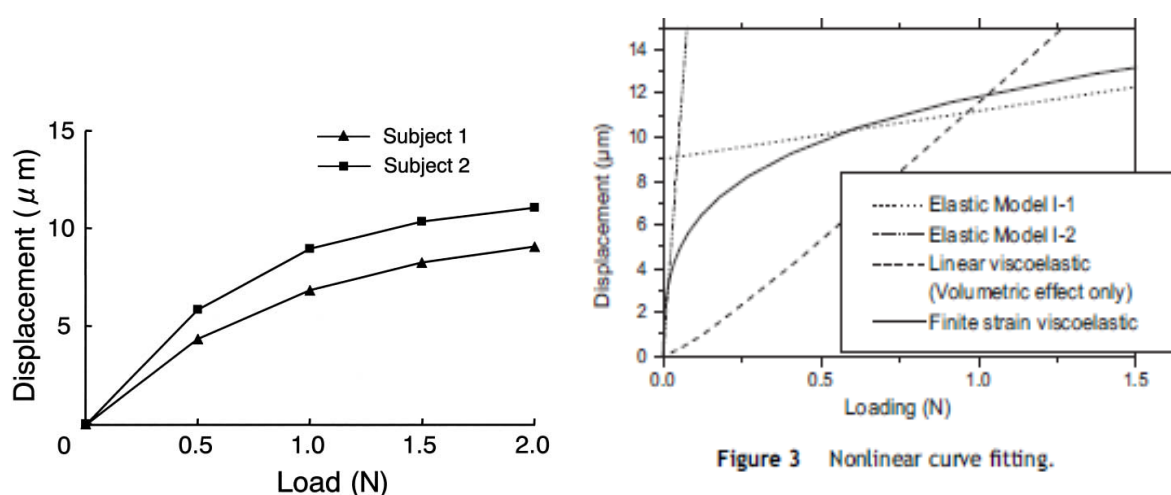
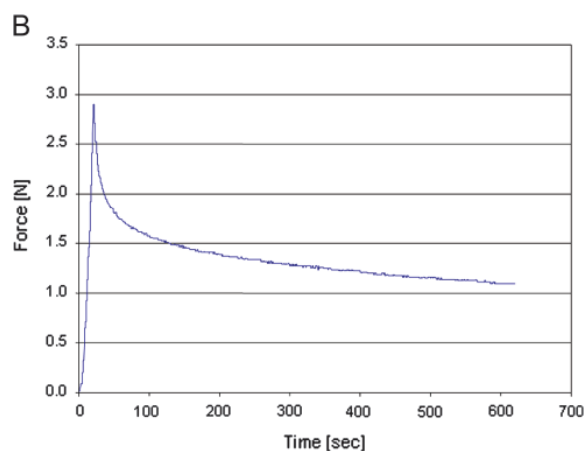


Figure 3 Nonlinear curve fitting.

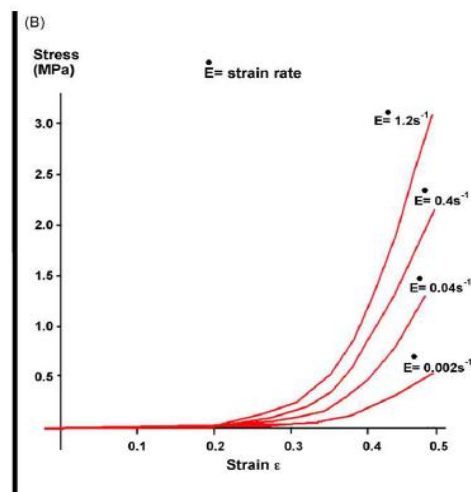
Hipotetyczne naprężenia przewidywane w PDL za pomocą symulacji komputerowych zależały od przypisanych właściwości mechanicznych i geometrii PDL. Naprężenia przewidywane przy użyciu PDL o jednakowej i niejednakowej grubości warstwy różniły się zasadniczo. Uwzględnienie w obliczeniach MES nieliniowych właściwości mechanicznych PDL spowodowało drastyczną zmianę w porównaniu z naprężeniami obliczonymi dla modeli liniowych. W wiarygodnych badaniach, których wynik podajemy dla zilustrowania wagi nieliniowości w modelu MES, wyznaczone naprężenia główne w modelu nieliniowym były **2,4 razy** większe niż te obliczone przy użyciu modeli liniowych. Wojciech Ryniewicz w swoim „osiągnięciu naukowym” nawet nie wspominał o nieliniowych charakterystykach PDL. Naprężenia wyznaczone w publikacjach 1 i 2 nie tylko są bezwartościowe, lecz wprowadziły fałszywe dane do nauki. Na szczęście oddziaływanie tych publikacji na nauki medyczne, w tym na stomatologię jest żadne.

4.5. Wiskoelastyczność PDL

Prezentowane w literaturze od lat dziewięćdziesiątych wyniki badań i modelowania właściwości PDL świadczą o silnych wiskoelastycznych charakterystykach ozębnej, ilustrowane są poniższymi wykresami przytoczonymi z literatury.



*European Journal of Orthodontics, Volume 36, 1
2014, Pages 9–15*



Dental Materials Journal 2008; 27(4): 485 —498

Nonlinear curve fitting

Only finite strain viscoelastic behavior can fit the nonlinear curve well, as shown in Fig. 3. The nonlinear load displacement characteristic of tooth movement is due to the different behavior of PDL under different loading

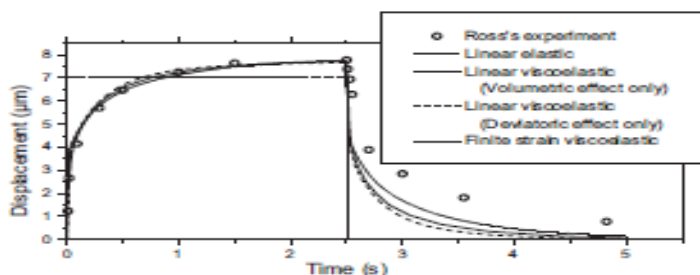


Figure 2 Curve fitting of the creep test data.

Journal of Dental Science 2013, 8,121 - 128

W konkluzji publikacji 1 bulwersujące jest zdanie, w którym Wojciech Ryniewicz napisał o „autorskim rozwiązaniu”, którym ma być jakoby „badanie nad modelem przyzębia” oraz „amortyzacja”. To jest kolejne oszukiwanie czytelnika przez dr Wojciecha Ryniewicza. Przyzębie, w tym szczególnie PDL w modelu MES w publikacjach 1 i 2 zostało całkowicie pozbawione wszelkich najważniejszych jego właściwości mechanicznych, które wywierają dominujący wpływ na wartość i rozkład naprężeń w układzie stomatognatyczny, w tym na obciążenia uderowe.

4.6. Błaga referencyjna

W spisie literatury publikacji 2, na pozycji nr 1 jest artykuł pt.:

P.M. Cattaneo, M. Dalstra, and B. Melsen, *The Finite Element Method: a Tool to Study Orthodontic Tooth Movement*, *Journal of Dental Research* [V. 84, 5](#), 2005 [Impact Factor 8,9]

Autorzy prezentowanych tam badań, **cytowanych 536 razy**, stwierdzają, że **nie można** opisać i wyjaśnić stanu obciążenia elementów układu stomatognatycznego bez przypisania **nieliniowych** właściwości strukturze PDL.

Niniejsze badanie miało na celu określenie wpływu procesu modelowania na wyniki analiz MES i powiązanie tych wyników z aktualnymi teoriami ortodontycznego ruchu zębów. W serii analiz MES symulujących zęby poddane obciążeniu ortodontycznemu oceniono wpływ geometrii/morfologii, właściwości materiału i warunków brzegowych. Dokładny opis morfologii kości wyrostka żębowego i przypisanie nieliniowych właściwości mechanicznych elementom PDL pokazuje, że obciążenia przyzębia nie można wyjaśnić prostymi terminami ściskania i rozciągania wzdłuż kierunku obciążenia.”

Wyniki badań oraz bardzo ważne dla stomatologii wnioski, opublikowane w tym artykule na 11 lat przed ukazaniem się publikacji nr 2 były na pewno znane dr Wojciechowi Ryniewiczowi, skoro umieścił ten artykuł na pierwszym miejscu w spisie literatury. Ponadto, w międzyczasie, w ciągu 10 lat ukazało się ponad sto artykułów, gdzie poddano w wątpliwość wiarygodność wyników symulacji MES w stomatologii, w których stosowano nieprawdziwe, dalekie od rzeczywistych, stałe materiałowe elementów układu stomatognatycznego.

Dr Wojciech Ryniewicz w pełni świadomie zignorował wyniki oraz bardzo ważne dla stomatologii wnioski (536 razy cytowane) wynikające z przytoczonych badań P.M. Cattaneo, M. Dalstra, and B. Melsen. Zignorował także ważne wnioski zawarte w artykule zamieszczonym na pozycji 12 spisu literatury, dotyczące wiskoelastyczności PDL:

Stephanie R Toms, Greg J Dakin, Jack E Lemons , Alan W Eberhardt: Quasi-linear viscoelastic behavior of the human periodontal ligament, Journal of Biomechanics, **2002**, Vol. 35, Iss. 10, P.1411-1415.

Rodzi się podejrzenie, że W. Ryniewicz nie zapoznał się z tymi publikacjami. W obliczeniach MES przedstawionych w publikacji nr 2 utworzył model dokładnie tak, jak nie należało, sprzecznie z zaleceniami i szeroko znanymi w stomatologii wynikami badań. Fakt ten zataił. W publikacji nie ma charakterystyk materiałowych dotyczących nieliniowości, wiskoelastyczności, niejednorodności i anizotropii. Nie zostały uwzględnione w modelu obliczeniowym dla układu stomatognatycznego – a to jest tytuł habilitacji. Jak to zostało wykazane w przytoczonych publikacjach, błąd wyniku symulacji dla tak utworzonego modelu może wynosić od 50% w górę.

Tak krytyczny w naukach medycznych możliwy błąd w ocenie narażenia struktury biologicznej układu stomatognatycznego człowieka nie hamuje Wojciecha Ryniewicza przed kategorycznymi zaleceniami dla lekarzy, bez wyrażenia cienia wątpliwości co do rzetelności opublikowanych wyników badań. Podkreślić należy, że w dziesiątkach publikacji, w których przedstawione są wyniki modelowania MES, autorzy dzielą się swoimi wątpliwościami co do poprawności uzyskanych wyników.

Można domniemywać, że dr Wojciech Ryniewicz celowo zataił informacje o właściwościach PDL, gdyż jest to zbyt trudny dla niego problem w modelowaniu. Publikując wyniki obliczeń MES uzyskane z pominięciem rzeczywistych właściwości PDL także zataił tę informację, czyli oszukał czytelników.

Bardzo ważnym zadaniem w zastosowaniu metod cyfrowych w stomatologii jest uwzględnienie **dynamiki sił okluzyjnych** w modelowaniu metodą MES układu

stomatognatycznego. Zadanie to odpowiada dokładnie tematowi „dokonania naukowego” Wojciecha Ryniewicza a mimo to zostało całkowicie pominięte w jego publikacjach. Dynamika sił okluzyjnych w modelowaniu MES zdaje się pozostawać poza możliwościami W. Ryniewicza i grupy z AGH, która pracowała na rzecz Habilitanta. Tak poważny brak wiedzy w przedmiocie habilitacji jest kompromitujący i neguje prawo Wojciecha Ryniewicza do uzyskania stopnia doktora habilitowanego w zakresie zastosowania technik cyfrowych w stomatologii.

Pani prof. Teresa Sierpińska w swojej recenzji poczyniła uwagę:

„ Jako recenzent chciałabym jednak wskazać na brak bezpośredniego związku tej publikacji z tematem osiągnięcia naukowego.”

4.7. Falszywy rozkład naprężeń w publikacji 1

Rozkład naprężeń w siekaczu przyśrodkowym górnym przedstawiony na rysunku oznaczonym Fig. 6 w publikacji 1, jest sprzeczny z działaniem sił obciążających ten ząb, które są przedstawione na rysunku Fig. 4 oraz są sprzeczne z zasadami mechaniki ciała stałego. Składowa pozioma siły skierowana wzdłuż osi „Off-axial” (poziomej) generuje moment, którego działanie na układ stomatognatyczny powoduje silną asymetrię pola naprężeń w zębie i w szczęcie, co jest widoczne na rysunku przytoczonym tutaj z literatury (N. Adanir, [Eur J Dent.](#) 2007 Apr; 1(2): 67–71)..

Rozkład naprężeń na tym rysunku jest logicznym odpowiednikiem przyłożonego obciążenia, z silną asymetrią pól naprężeń. Wyniki tych obliczeń zostały opublikowane 10 lat przed publikacją 1 i dotyczą także siekacza przyśrodkowego górnego, jednak z wiarygodnymi rozkładami naprężeń dla pięciu różnych wzmocnień: sztyftem ze stali, tytanu, stopu złota, włókna szklanego i włókna węglowego.

Wyniki obliczeń MES przedstawione na rysunku Fig 6c przez dr Wojciecha Ryniewicza w publikacji.1 jako pole naprężeń, to jest **falszywy dowód dokonania naukowego.**

Rysunki z publikacji 1 – Fig. 4 i Fig. 6

Ryniewicz Wojciech, Ryniewicz Anna M., Madej Tomasz, Wiśniewska Grażyna: Strength estimation of teeth reinforced with different types of post systems, Engineering Transactions, 2017, vol. 65, nr 1, IPPT Warszawa.



FIG. 4. Biomechanics of a tooth restored using the posts.

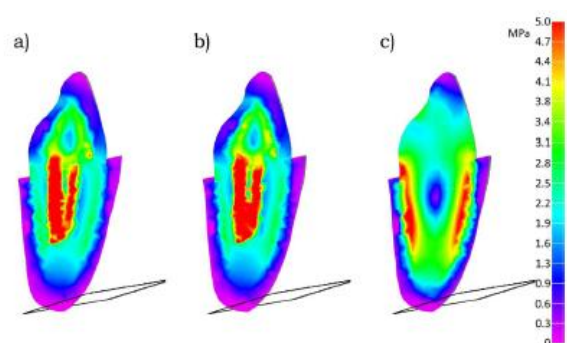
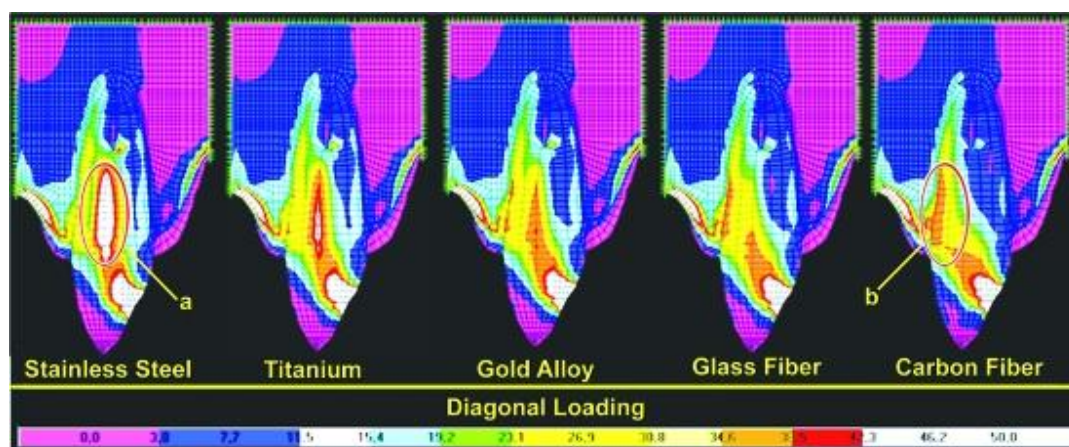


FIG. 6. The distributions of stresses in the sagittal section in teeth strengthened with posts: a) metal custom post (CoCr), b) zirconium custom post (ZrO_2), c) fibreglass standard post (FRC).

[European Journal of Dentistry](#). 2007 Apr; 1(2): 67–71.



Publikacje nr 1 i 2, stanowiły dla Komisji Habilitacyjnej i dla Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego **dowód osiągnięcia naukowego** dr Wojciecha Ryniewicza, jako pozornie najbliższe tematowi (tytułowi) tzw. „dorobku naukowego” w postępowaniu habilitacyjnym, na którego podstawie ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne **okazały się fałszywe.**

4.8. Wniosek dotyczący modelowania MES

Stan wiedzy po roku 2010 na temat wyznaczania rozkładu naprężeń i odkształceń w układzie stomatognatycznym przy użyciu metody elementów skończonych, w tym cytowane w jego publikacjach pozycje literatury, uprawniają do postawienia dr Wojciechowi Ryniewiczowi zarzutu, że w swoich dwóch publikacjach oznaczonych jako 1 i 2, wskazanych jako osiągnięcie naukowe na miarę habilitacji, świadomie dokonał oszustwa poprzez opublikowanie wyników swoich obliczeń bez poinformowania czytelnika, że przedstawione dane liczbowe i obrazy nie odnoszą się do rzeczywistego układu stomatognatycznego. Nie poinformował czytelnika, że zamieszczone tam wyniki obliczeń komputerowych w postaci danych liczbowych oraz pól naprężeń i odkształceń są fikcją oraz że nie wolno ich przyjmować i stosować w praktyce klinicznej.

Efektywne i poprawne wykorzystanie komercyjnych systemów obliczeniowych poza znajomością ich obsługi (tzw. klikania) wymaga zrozumienia stosowanych w nich metod, ich podstaw matematycznych, w tym przyjętych teoretycznych założeń i hipotez, a co się z tym wiąże – ograniczeń z nich wynikających, oraz gruntownej wiedzy na temat badanych zjawisk fizycznych. Dlatego uzyskiwane wyniki obliczeń zawsze powinny być możliwie najdokładniej weryfikowane, co najmniej pod kątem jakościowym, np. w formie uproszczonych oszacowań analitycznych, analizy jednostek, kontroli symetrii, bilansu reakcji, zgodności z warunkami brzegowymi czy zachowania ciągłości pól wyznaczanych zmiennych stanu. W publikacjach dr W. Ryniewicza tego zabrakło, co wskazuje na jego ignorancję w sprawach zastosowania technologii cyfrowych w stomatologii oraz popełnienie nieuczciwości naukowych w publikacjach przedstawionych jako osiągnięcie naukowe.

Fragment recenzji prof. Eugeniusza Rokity, dotyczący stosowania MES w naukach medycznych:

– „wyniki symulacji z wykorzystaniem metody elementów skończonych dla układu stomatognatycznego...mają ograniczoną wartość kliniczną”,

„... nie jest dla mnie do końca zrozumiały użyteczny cel prowadzenia tego typu symulacji.”

- „ Korzyści ..są moim zdaniem bardzo problematyczne.”

- „Otwarte jednak pozostaje pytanie o sens tego typu aktywności”

Zastrzeżenie o braku sensu w badaniach MES Anny i Wojciecha Ryniewicz można odnieść do wszystkich badań przedstawionych w publikacjach wskazanych jako „osiągnięcie naukowe” w przewodzie habilitacyjnym, co zostało szczegółowo opisane przez Fundację Etyka w Nauce, w artykule konferencyjnym pt.: „Przestępstwa, nieuczciwości i nieetyczne postępowanie w przewodzie habilitacyjnym” na przykładzie sprawy W. Ryniewicza. Artykuł na konferencję zorganizowaną przez prof. J. Bralczyka (Warszawa 2020) stał się podstawą do wszczęcia postępowania o unieważnienia habilitacji dr W. Ryniewicza.

V. Porównanie mas wyciskowych - niezgodne z tematem habilitacji

Ryniewicz Wojciech ., Ryniewicz Anna, Wiśniewska Grażyna: The evaluation of the accuracy of shape imaging of prosthetic abutment, *Acta Bioeng. Biomech.*, Wydział Mechaniczny Politechniki Wrocławskiej 2016, vol. 18, nr2, s. 43-50.

W publikacji nr 4 Wojciech Ryniewicz przedstawia wyniki absurdalnego pomysłu sprawdzania walorów kilku mas wyciskowych „na stole” (in vitro) w gabinecie dentystycznym, z wykorzystaniem kilku pojedynczych zębów, uprzednio wyrwanych pacjentom oraz gipsowego modelu protetycznego. Takie warunki przeprowadzenia prób w żadnym stopniu nie oddają możliwej złożoności i trudności wykonania poprawnego wycisku w ustach pacjenta (in vivo), a więc i wyboru masy wyciskowej do konkretnego zadania. Wyniki tak zaplanowanego i przeprowadzonego testu nie dały dr Wojciechowi Ryniewiczowi żadnych podstaw do jakichkolwiek uogólnień, a zwłaszcza do przeniesienia wyników i wniosków z tego testu na zróżnicowane przypadki spotykane w praktyce lekarza dentysty w jego gabinecie. W każdej chwili może sięgnąć po dostępne katalogi i poradniki, które w sposób kompetentny informują o rodzajach, właściwościach, wadach i zaletach oraz zaleceniach i przeznaczeniu poszczególnych mas wyciskowych. Prezentują znacznie szerszą gamę produktów niż te przedstawione w publikacji nr 4 dr Wojciecha Ryniewicza i znacznie dokładniejsze o nich informacje. Nie można dopatrzeć się żadnych walorów naukowych w tym prostym porównaniu mas wyciskowych. Jeszcze trudniej jest stwierdzić istotny związek z tematem habilitacji zwłaszcza, że cyfrowy wycisk stomatologiczny zapewnia większą precyzję niż analogowy oraz stanowi zbiór danych dla systemów CAD/CAM.

Program Geomagic Qualify został w publikacji 4 zastosowany dokładnie w takim celu, w którym zostało utworzony ponad 20 lat temu i nadal jest powszechnie stosowany np. przemyśle do metrologii i kontroli 3D, który weryfikuje jakość wymiarową, porównując

produkty powykonawcze z projektami wzorcowymi. W laboratoriach protetycznych służy do oceny dokładności odwzorowania np. koron dentystycznych.

W przypadku pomiarów przedstawionych w publikacji 4 program Geomagic Qualify posłużył do standardowej oceny kształtu i wymiarów wycisków dentystycznych, bez żadnych walorów naukowych. Nie ma żadnych podstaw aby uznać publikację nr 4 za dowód „osiągnięcia naukowego” w dziedzinie nauki medycznej w dyscyplinie stomatologia w postępowaniu administracyjnym o nadanie stopnia doktora habilitowanego, zarówno w odniesieniu do jej części polegającej na wykonaniu wycisków dentystycznych jak i w kontroli jakości tych wycisków. Standardowe użycie programu Geomagic Qualify nie jest dokonaniem w dziedzinie zastosowania technologii cyfrowych, lecz tylko prostym wykorzystaniem narzędzia zgodnie z jego przeznaczeniem. Zawarta w publikacji konkluzja jest trywialna.

Według informacji na stronie czasopisma, ta publikacja była cytowana 3 razy w ciągu 5 lat, być może przez autorów. Zatem można wnosić, że celem tej pracy było zdobycie punktów za publikację w czasopiśmie ze wskaźnikiem cytowań IF, a nie rozwój nauki czy pomoc lekarzom dentystom.

VI. Zwyczajne użycie programu komputerowego nie jest osiągnięciem naukowym

6.1. Publikacja 5 jest plagiatem

Ryniewicz Wojciech, Ryniewicz Anna M., Bojko Łukasz: The effect of a prosthetic crown's design on the accuracy of mapping an abutment teeth's shape, Measurement, 2016, vol. 91, s. 620-627.

jest plagiatem publikacji:

Wojciech Ryniewicz, Anna M. Ryniewicz, Łukasz Bojko. Ocena szczelności koron protetycznych w zależności od technologii ich wykonania. Przegląd Elektrotechniczny, ISSN 0033-2097, R. 91 NR 5/2015

Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 25 czerwca 2003r. uchwalił Akademicki Kodeks Wartości, w którym w punkcie 8 dobitnie ujęta jest sprawa autoplagiatu jako „wielokrotnego sprzedawania tych samych produktów”:

Autoplagiat jest szczególnie godną potępienia postawą etyczną członka społeczności akademickiej, zarazem też stanowiąc ciężkie naruszenie prawa.

Fundacja Etyka w Nauce stanowczo protestuje przeciwko usprawiedliwianiu przez Uniwersytet Jagielloński i pobyłaniu dr Wojciechowi Ryniewiczowi za serię autoplagiatów

popelnionych przez niego w warunkach recydywy⁵. Zarówno pani prof. Monika Florczak Wątor Rzecznik UJ, jak i Zespół Zadaniowy RDNm UJ, autoplgiaty popelnione przez W. Ryniewicza i odnotowane w aktach sprawy nazwali „ niezachowaniem nalezYTEj staranności”. To jest obraz skrajnie stronnicego, nieuczciwego prowadzenia postępowania w sprawie habilitacji dr Ryniewicza.

Habilitant oraz jego matka i jej asystent zawierając umowy wydawnicze i przekazując prawa autorskie i prawa majątkowe oszukali wydawnictwo Elsevier, wydawcę czasopisma Measurement.

Formuła przekazania praw redakcji czasopisma Przegląd Elektrotechniczny: „ Nadesłanie artykułu do redakcji jest równoznaczne z przekazaniem redakcji praw autorskich do tej publikacji”.

Formuła przekazania praw redakcji czasopisma Measurement : Articles submitted for publication must be original and must not have been submitted to any other publication.

Wskazany autoplgiat wynika z winy umyślnej jego autorów, którym uprzednio udowodniono popelnienie wielu autoplgiatów, zatem jest to autoplgiat popelniony w warunkach **recydywy**. W przypadku umów przenoszących autorskie prawa majątkowe takie świadome działanie autoplgiatora przy jego fałszywych zapewnieniach co do nowości i oryginalności przygotowanego materiału może być określone mianem podstępne go wprowadzenia w błąd (art. 86 § 1 k.c.). Przekazany do publikacji w czasopiśmie Measurement tekst będący autoplgiatem obciążonym autorskim prawem majątkowym Wydawnictwa Czasopism i Książek Technicznych SIGMA-NOT, co stanowi wadę prawną, w związku z którą koncern ELSEVIER wydawca czasopisma Measurement będzie mógł zażądać naprawienia szkody (art. 55 ust. 2 prawa autorskiego w związku z art. 556 § 2 kodeksu cywilnego).

6.2. Kontrola jakości odwzorowania

Według W. Ryniewicza celem pracy przedstawionej w publikacji 5 mało być przeprowadzenie oceny szczelności korony dentystycznej. Próba szczelności jest procedurą ściśle określoną. Autorzy nie przeprowadzili próby szczelności. Nawet nie mieli takiego zamiaru. Zamiast tego ocenili dokładność odwzorowania kształtu i wymiarów przedmiotu, przy użyciu skanera i programu komputerowego Geomagic Qualify, który ponownie został zastosowany dokładnie w takim celu, w którym zostało utworzony ponad 20 lat temu i nadal

⁵ «powtórzenie się jakiegoś negatywnego zjawiska» Słownik języka polskiego PWN, 2006

jest powszechnie stosowany np. w przemyśle do bieżącej kontroli jakości, w celu sprawdzania wyprodukowanych detali pod względem ich zgodności z wymiarami i kształtem zaprojektowanym, lub np. zgodności z kształtem odniesienia, wytworzonym przy użyciu odwrotnego odwzorowania. W publikacji nr 5 program Geomagic Qualify służył do kontroli jakości detali dentystycznych wytworzonej trzema sposobami, znanymi od co najmniej 20 lat. W zeznaniu przed panią prof. Moniką Florczak-Wator, Rzecznikiem Dyscyplinarnym ds. Nauczycieli Akademickich UJ, mgr Łukasz Bojko podkreśla nowatorstwo tej pracy, polegające m.in. na wykonaniu przez W. Ryniewicza gipsowego modelu protetycznego, co jest typową, codzienną pracą techników dentystycznych w pracowniach protetycznych. Wykorzystania skanera i programu Geomagic Qualify dla porównania kształtów i wymiarów brył nie ma żadnych cech pracy naukowej.

Wniosek wynikający z publikacji 5 zawiera się w stwierdzeniu, że powszechnie stosowane od wielu lat sposoby wytwarzania koron dentystycznych spełniają wymogi.

Gdyby któryś ze znanych sposobów wytwarzania koron nie spełniał określonych wymogów, to by go nie stosowano. Rynek dentystyczny jest to bardzo konkurencyjny rynek na arenie światowej, o wielkiej wartości. Producenci zarówno sprzętu jak i oprogramowania komputerowego dla klinik i gabinetów dentystycznych monitorują dokładność odwzorowania elementów wytwarzanych przy użyciu oferowanych przez nich urządzeń technologicznych.

Dr W. Ryniewicz opublikował jako swoje osiągnięcie naukowe opis sposobu wykonania i pomiaru koronek dentystycznych, który jest stosowany przez techników dentystycznych od kilkunastu lat w pracowniach cyfrowej protetyki do realizacji zamówień z gabinetów dentystycznych.

W szkołach policealnych technik dentystycznych od co najmniej 10 lat prowadzone jest nauczanie projektowania CAD/CAM, począwszy od wykorzystania skanera wewnątrzustnego do prac protetycznych i ortodontycznych i uzyskania gotowego wyrobu na frezarkach i drukarkach 3D. Nie traktuje się tych czynności jako „dokonań naukowych”, jak to ma miejsce w niektórych uniwersyteckich Instytutach Stomatologii oraz w pracach habilitacyjnych. Publikacje 4 i 5 nie zostały zamieszczona w żadnym z czasopism dentystycznych. Nie ma w tych pracach żadnego waloru naukowego. Są na poziomie cyfrowej pracowni protetycznej, co sprawdziliśmy kontaktując się z pracowniami.

VII. Falszowanie i fabrykowanie badań, fikcyjne mnożenie liczby pacjentów

Sprawa dotyczy publikacji, która stanowiła dowód dorobku naukowego dr Wojciecha Ryniewicza w postępowaniu habilitacyjnym o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego, wszczętego w CM UJ na podstawie wniosku z dnia 18.04.2029 r. z załączonym wykazem opublikowanych prac naukowych:

Wojciech Ryniewicz, Anna M. Ryniewicz, et al. : "Dentinogenesis imperfecta-hardness and Young modulus of teeth", Acta of Bioengineering and Biomechanics, Vol 13, Nr. 3, 2013.

Oszustwo naukowe polega na zawyżeniu liczebności próby pacjentów, w celu stworzenia pozoru istotności statystycznej wyników badań – bardzo ważnej w badaniach medycznych. Na zarzuty w tej sprawie Autorzy stwierdzili jakoby większość badań do tego artykułu zostało wykonanych przez firmę Anton Paar, która jednak zaprzeczyła jakoby wykonała takie badania. W publikacji nie ma nazwy tej firmy ani wzmianki o tym, że badania były wykonane na dwóch różnych instrumentach. Jedne badania, dwóch zębów ludzkich zostały wykonane przez dr hab. Marcina Kota, prof. AGH, na aparacie Micro Combi Tester firmy CSEM w Laboratorium Tribologii i Inżynierii Powierzchni AGH dla dr Tomasza Madeja, jakoby do jego pracy habilitacyjnej. Nazwiska zarówno autora pracy badawczej jak i dr Madeja zostały pominięte w publikacji. Po 10 latach nie ma śladu jego habilitacji. Czyste oszustwo.

Pozostałe badania, według oświadczenia Autorów wykonał ktoś nieznany, kto jakoby przywiózł do jej gabinetu aparat MCT z firmy Anton-Paar (instalacja, justowanie to wiele godzin pracy + transport z Warszawy?) i wykonał pomiary. Wersja nieprawdziwa i absurda, jednak wystarczająca do wyciszenia sprawy. Pracownicy firmy Anton-Paar nie potwierdzili tej wersji. Nikt nie wie o takich badaniach.

Ponadto w innych publikacjach, autorów które napisała dr A. Ryniewicz, wszystkie użyte do badań urządzenia nawet marginalne są opisane w szczegółach i szczegółach - możliwe, że dla wypełnienia stron. Nawet marka papieru ściernego do wygładzenia próbek jest podana. Na tym tle dowodem na sfabrykowanie badań jest fakt całkowitego pominięcia, zatajenia faktu użycia do badań drugiego instrumentu Micro Combi Tester, bardzo drogiej i skomplikowanej aparatury.

Fabrykowanie przez lekarza badań medycznych poprzez mnożenie liczby pacjentów, którzy jakoby uczestniczyli w badaniach jest to rodzaj fałszowania dokumentacji medycznej (art.271 § 1 k.k.). Uniwersytet Jagielloński zignorował to przestępstwo w dziedzinie nauk medycznych, angażując do umorzenia tej sprawy co najmniej następujące organa:

- Zespół Zadaniowy Rady Dyscypliny Nauki medyczne UJ,
 - Panią prof. Monikę Florczak-Wątor, Rzecznika Dyscyplinarnego UJ ds. Nauczycieli Akademickich,
 - Uczelnianą Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli Akademickich reprezentowaną na rozprawie w dniu 4 kwietnia przez dr hab. Bartłomieja Swaczynę,
- Sprawa zamieciona pod dywan?

VIII. Czyj dorobek ocenili Recenzenci i Komisja habilitacyjna?

8.1. Przychylne recenzje

Każdy z recenzentów miał wystarczające podstawy, wyrażone wprost w swojej recenzji jako poważne zastrzeżenia i wątpliwości, aby napisać negatywną recenzję, a już na pewno, aby zgodnie z ustawą wnioskować do Komisji Habilitacyjnej o przeprowadzenie rozmowy z Habilitantem i wyjaśnić wątpliwości. Przemawiały za tym przede wszystkim zastrzeżenia co do uczciwości Wojciecha Ryniewicza. Wymagały wyjaśnienia zarówno sprawa napisania przez jego matkę Annę Ryniewicz publikacji stanowiących jego dokonanie naukowe oraz większości jego innych publikacji, jak i udziału w tych publikacjach asystentów z AGH - specjalistów m.in. w dziedzinie zastosowania technologii cyfrowych oraz jego udziałów w każdej z tych publikacji. Ponadto sprawa pracy nr 3, która nie koreluje z tytułem dokonania naukowego oraz zapóźnienie prac badawczych o kilkadziesiąt lat.

„Opisana metodyka jest stosowana w opisie biomechanicznym organizmu człowieka od kilkadziesiąt lat” – prof. dr hab. Eugeniusz Rokita

„Pragnę jednak zwrócić uwagę, że podobne badania MES zębów odbudowanych wkładami koronowo-korzeniowymi zostały przeprowadzone już w wielu pracach począwszy od lat 1980-tych (284 prace w PubMed)” – prof. dr hab.n.med. Beata Dejak

Pan prof. dr hab. Eugeniusz Rokita, oceniając w swojej recenzji całość dorobku naukowego dr Wojciecha Ryniewicza stwierdza:

„W mojej ocenie, pogłębiona analiza dorobku wypada jednak dużo mniej pozytywnie.”

Tak poważne zastrzeżenia stanowiły wystarczające uzasadnienie do przesłuchania Habilitanta przed Komisją Habilitacyjną i do ewentualnej negatywnej opinii końcowej.

Uzyskanie pozytywnych recenzji i pozytywnej decyzji Komisji Habilitacyjnej, pomimo bulwersującego nagromadzenia oszustw naukowych, nieuczciwości i łamania zasad

obowiązujących w nauce, trudno jest wyjaśnić inaczej niż wyjątkową przychylnością recenzentów. Możliwe, że wskazówka kryje się w bardzo osobistym liście dr Anny Ryniewicz, matki Habilitanta do Ministra Przemysław Czarnka (11 stron, adoracja Ministra, prośba o „osobiste zajęcie się Fundacją”, oszczerstwa i pomówienia Fundacji Etyka w Nauce), w którym wymieniła nazwisko nestora stomatologii, osobę znaną i wpływową, profesora Stanisława Majewskiego, który zatrudnił ją, absolwentkę Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych, w Instytucie Stomatologii UJ, a także zatrudnił jej syna Wojciecha Ryniewicza i synową.

8.2. Wadliwe działanie Komisji Habilitacyjnej

Podstawowym zadaniem komisji habilitacyjnej jest wydanie uzasadnionej opinii w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Na podstawie tej opinii właściwy organ podmiotu habilitującego nadaje albo odmawia nadania stopnia doktora habilitowanego. Wydanie decyzji jest uzależnione od zajęcia stanowiska przez komisję habilitacyjną.

Zarówno dorobek, tzw. osiągnięcie naukowe jak i przewód habilitacyjny dr Wojciecha Ryniewicza budził poważne zastrzeżenia, wyrażone także w recenzjach, które powinny były zaalarmować Komisję Habilitacyjną i nakłonić Członków Komisji do podjęcia stosownych działań, co najmniej do spotkania i rodzaju przesłuchania, w celu wyjaśnienia wątpliwości i sprawdzenia, czy Habilitant orientuje się w temacie habilitacji, czy też badania do publikacji stanowiących dokonanie naukowe wykonał zespół jego matki Anny Ryniewicz z AGH. Nic takiego się nie zdarzyło.

Wprawdzie każda z trzech recenzji kończy się wnioskiem pozytywnym, to jednak analiza połączonych razem zastrzeżeń i krytyki, zawartych w tych trzech recenzjach, może prowadzić do jednoznacznie **negatywnego wniosku końcowego**.

Zespół Zadaniowy RDNm stwierdza, że „wartość naukowa i kliniczna publikowanych prac była przedmiotem oceny niezależnej Komisji Habilitacyjnej”. Nie można mieć zaufania do Komisji Habilitacyjnej, która nie zauważyła drastycznego złamania zasad moralnych przez fakt, że matka habilitanta dr Anna Ryniewicz - pracownik Instytutu Stomatologii CM UJ i pracownik AGH napisała wszystkie pięć publikacji z pomocą swoich asystentów z AGH, które stanowiły jakoby dokonanie naukowe Wojciecha Ryniewicza w jego przewodzie habilitacyjnym.

Z protokołu Komisji Habilitacyjnej

Komisja podjęła uchwałę w głosowaniu jawnym (na podstawie art. 18aust. 8 i 9 Dz. U. z dnia 2011 r. nr 84 poz. 455 z późn. zm. Dz.U. z 2014 r. poz. 1852).

„Ponadto z uwagi na brak uzasadnionych wątpliwości ze strony Komisji oraz z uwagi na brak wniosku Habilitanta nie została przeprowadzona rozmowa z kandydatem nt. Jego osiągnięć i planów naukowych.”

Art. 18a ust. p. 10 Dz. U. z dnia 2011 r. nr 84 poz. 455 z późn. zm. Dz.U. z 2014 r. poz. 1852
W szczególnych przypadkach, uzasadnionych **wątpliwościami komisji habilitacyjnej dotyczącymi dokumentacji osiągnięć naukowych**, komisja może przeprowadzić z wnioskodawcą rozmowę o jego osiągnięciach i planach naukowych.

Wojciech Ryniewicz uzyskał habilitację zaocznie

Czy każdemu z Członków Komisji Habilitacyjnej można postawić **zarzut niedopełnienia obowiązków** wynikających z objęcia funkcji członka komisji habilitacyjnej.

8.3 Niewiarygodne oświadczenia

Władze Akademii Górniczo-Hutniczej udowodniły grupie pracującej na rzecz habilitacji dr W. Ryniewicza, że dopuściła się czynów mających znamiona przestępstwa, nieuczciwości naukowych oraz złamania etyki akademickiej. Dopuściła się m.in. wielokrotnej sprzedaży tych samych publikacji, wielokrotnego podpisania pod odpowiedzialnością karną fałszywych oświadczeń o przeniesieniu praw autorskich na rzecz wydawnictw naukowych, wyłudzenia publicznych pieniędzy. Pismo Komisji Etyki AGH w tej sprawie jest w aktach.

W świetle tych działań świadczących o wątpliwych zasadach moralnych, wszelkie oświadczenia członków tej grupy o autorstwie lub o udziałach procentowych w tworzeniu publikacji nie są wiarygodne. Praktycznie nie ma możliwości udowodnienia osobie z „tej grupy” jaki był jej rzeczywisty udział w tworzeniu poszczególnych publikacji. Żadne oświadczenia nie są wiarygodne.

Nieuczciwa działalność w nauce osób tworzących dorobek naukowy Wojciecha Ryniewicza oraz charakter nieuczciwości, które dotyczą m.in. publikacji naukowych uniemożliwiają odpowiedź na pytanie: **kto jest faktycznym twórcą „osiągnięć naukowych” dr Wojciecha Ryniewicza?** Jego oświadczenia w tej sprawie nie są wiarygodne nawet dla recenzentów.

Analiza przygotowania zawodowego oraz doświadczeń w badaniach naukowych i dydaktyce dowodzą, że jego udział w publikacjach wspólnych z jego matką dr Anną Ryniewicz i jej asystentami może być marginalny.

Fundacja Etyka w Nauce stoi na stanowisku, że w tych okolicznościach nie ma żadnych dowodów na znaczący udział W. Ryniewicza w publikacjach wskazanych jako tzw. „osiągnięcie naukowe”, w postępowaniu w sprawie jego habilitacji. Wątpliwości w tej sprawie wyraża prof. Eugeniusz Rokita w swojej recenzji. Ponadto analiza merytoryczna publikacji wskazanych jako „dokonanie” dowodzi, że ani jedna z tych publikacji nie stanowi dokonania naukowego w stomatologii ani w innej dziedzinie nauki. W dodatku Wojciech Ryniewicz w pełni świadomie akceptuje przestępstwa naukowe w tych i innych publikacjach.

Dr Anna Ryniewicz matka Habilitanta zatrudniona na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH oraz w Instytucie Stomatologii CM UJ napisała wszystkie pięć publikacji wskazanych przez Wojciecha Ryniewicza jako jego dokonanie naukowe na miarę habilitacji. Dr Anna Ryniewicz prowadziła wówczas zajęcia dydaktyczne w AGH z rysunku technicznego i podstaw budowy maszyn, w tym z zastosowania technologii cyfrowych w inżynierii (CAD/CAM), co dokładnie odpowiada tytułowi habilitacji i treści publikacji Habilitanta. Współautorami czterech spośród zgłoszonych publikacji byli asystenci Anny Ryniewicz matki Habilitanta, pracownicy naukowo-dydaktyczni zatrudnieni na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH: dr inż. Tomasz Madej oraz mgr inż. Łukasz Bojko Specjalnością obydwu Panów, zarówno naukową jak i dydaktyczną są technologie cyfrowe (CAD/CAM, MES), co dokładnie odpowiada tytułowi habilitacji i treści publikacji Wojciecha Ryniewicza.

Oświadczenia zarówno Wojciecha Ryniewicza jak i pracowników AGH o udziale Habilitanta w tworzeniu publikacji nie są wiarygodne. Nie mogą być uznane za obiektywne, z uwagi na fakt powiązań rodzinnych Habilitanta z dr Anną Ryniewicz oraz na powiązania służbowe pomiędzy dr Anną Ryniewicz a jej asystentami, dr inż. Tomaszem Madejem i mgr inż. Łukaszem Bojko.

Pan prof. dr hab. Eugeniusz Rokita w swojej recenzji zwraca uwagę na zbieżność nazwisk współautorów publikacji, która występuje we wszystkich pięciu publikacjach. Stwierdza: „Nie wiem, czy jest to zbieżność przypadkowa, czy też wynika powiązań rodzinnych. Dla tej drugiej opcji konstatuje: „....pojawiają się pewne niejednoznaczności w ocenie osiągnięcia naukowego”. Profesor Rokita podkreśla, że „obowiązują pewne zasady, które

powinny być przestrzegane szczególnie w opracowaniach dla uzyskania stopnia naukowego.” Zasady zostały podeptane bez żadnych konsekwencji ze strony Uniwersytetu Jagiellońskiego wobec depczących je osób.

W dwóch pozostałych recenzjach nie można doszukać się wzmianki o „zbieżności nazwisk”, zapewne dlatego, że pokrewieństwo Anny i Wojciecha Ryniewicz było znane wszystkim członkom Komisji habilitacyjnej, a także znane było w środowisku stomatologów, z licznych konferencji i sympozjów.

Pan prof. dr hab. Eugeniusz Rokita w zeznaniu przed Rzecznikiem stwierdza: „**Dorobek habilitacyjny W. Ryniewicza na tle innych habilitacji w naukach prawnych był bardzo rzetelny z uwagi na wykorzystanie pozamedycznych metod badawczych**”.

Potwierdza to oczywiste spostrzeżenie o **wykonaniu podstawowych i najważniejszych prac** w tzw. habilitacyjnych „osiągnięciach naukowych” W. Ryniewicza przez **pozamedyczną grupę z Akademii Górniczo-Hutniczej**, w osobach dr inż. Anny Ryniewicz, dr inż. Tomasza Madeja i mgr inż. Łukasz Bojko.

Przedstawione fakty dowodzą, **że najważniejsze prace**, które stanowią treść cyklu pięciu publikacji wskazanych do postępowania habilitacyjnego dr W. Ryniewicza jako jego osiągnięcia naukowe w dziedzinie zastosowaniu technologii cyfrowych w stomatologii, zostały wykonane przez pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej. Zapewne dr W. Ryniewicz wykonał do tych publikacji prace typowe dla praktyki dentystycznej, jak skany, wyciski, model gipsowy, itp., które jednak nie mają żadnej wartości naukowej. Liczne dowody wskazują na marginalny udział dr W. Ryniewicza w wytworzeniu tych publikacji.

W praktyce nie ma możliwości udowodnienia osobie z takiej grupy ludzi niewiarygodnych, jaki jest jej faktyczny udział w tworzeniu poszczególnych publikacji współautorskich. Żadne oświadczenia nie są wiarygodne. Na podstawie analizy wykształcenia, przygotowania i doświadczenia zawodowego oraz zadań wykonywanych w pracy naukowo-dydaktycznej na uczelni jest oczywiste, że **jedynym uzasadnieniem obecności** pracowników Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej jako autorów publikacji wskazanych w postępowaniu habilitacyjnym i innych publikacjach dr W. Ryniewicza - stomatologa, było wykonanie zadań polegających na **zastosowaniu technologii cyfrowych do projektowania, wyznaczania naprężeń, odkształceń i przemieszczeń oraz wytwarzania i kontroli dokładności odwzorowań**. Są to zadania typowe dla inżynierii mechanicznej, niezależnie od obiektów, których dotyczą. Zarazem jest to tytuł osiągnięcia

naukowego, wskazanego w postępowaniu habilitacyjnym dr Wojciecha Ryniewicza, do wykonania którego zaangażowano pracowników AGH.

Rodzi się pytanie dlaczego recenzenci nie odnotowali tego faktu, a zatem i faktu naruszenia ustawy o stopniach i tytule naukowym?

Wszystkie 5 publikacji ukazało się w czasopismach inżynierskich, co dobitnie dokumentuje dominujący udział ekipy inżynierów mechaników z AGH w wytworzeniu tych publikacji. Oznacza to jednocześnie, że publikacje wskazane przez W. Ryniewicza jako najważniejsze w jego dorobku, nie wniosły niczego nowego do stomatologii oraz nie zostały poddane ocenie środowiska lekarzy stomatologów ani w Polsce ani za granicą. Wskazywać to może na zbyt niski poziom naukowy tych publikacji, aby redakcje i recenzenci czasopism medycznych dopuścili takie opracowania do druku.

Podkreślamy, że w 2019 roku Komisja Etyki AGH oraz władze Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki udowodniły grupie współpracującej z W. Ryniewiczem oszustwa wyłudzenia publicznych pieniędzy oraz czterokrotnego opublikowanie tego samego artykułu i wykorzystanie autoplagiów do przestępstwa. Wykonanie ekspertyzy w tej sprawie zlecono zewnętrznemu instytutowi. Konkluzja nie ulega wątpliwości. Odnośne Stanowisko Komisji Etyki AGH jest w aktach postępowania w sprawie habilitacji W. Ryniewicza.

W świetle przedstawionych faktów, argumentów oraz popełnionych nieuczciwości, całkowicie niewiarogodne są oświadczenia współautorów o udziale każdego z nich w wytworzeniu pięciu publikacji stanowiących jakoby „osiągnięcie naukowe” Habilitanta.

Ponadto pan prof. Eugeniusz Rokita napisał w swojej recenzji znamienne zdanie w sprawie udziałów Habilitanta **(80-90%)**: w badaniach, w których wyniki wykorzystano w publikacjach przygotowanych przez zespoły składające się z kilku (3, 4 , 7) autorów : „pozostawiam bez komentarza prostą arytmetykę”.

Pani prof. dr hab. Teresa Sierpińska we wniosku końcowym swojej recenzji stwierdza:

„Chciałam też zwrócić uwagę na to, iż w załączniku 3/II/D Habilitant przypisał sobie zbyt wysoki udział procentowy w pracach nad publikacją, nieadekwatny do pozycji współautora”.

Pani prof. Teresa Sierpińska wybrała do recenzji przykłady 6-ciu publikacji, gdzie rażące jest mijanie się Habilitanta z prawdą.

Np. w publikacji nr. 53 (dwóch współautorów) jest na drugiej pozycji i przypisuje sobie 85% udziału. W pozycjach 33 i 47 (trzech współautorów) będąc trzecim współautorem przypisuje sobie po 80% w każdej z tych publikacji.

To jest aroganckie zawłaszczanie cudzej pracy, świadczące o braku zasad etycznych W. Ryniewicza oraz wskazujące na brak wiarygodności w jego oświadczeniach.

Tak poważne zarzuty postawione przez recenzentów, uzasadniają podejrzenie nieuczciwości w całym postępowaniu habilitacyjnym i powinny być skłonić Komisję habilitacyjną do unieważnienia oświadczeń poszczególnych członków „grupy” pracującej na rzecz W. Ryniewicza oraz co najmniej zażądać precyzyjnego opisu wykonanych zadań w poszczególnych publikacjach

Akademicki Kodeks Wartości, Uchwała Senatu UJ 2003

Pkt 8 Jakiegokolwiek uchybienie zasadzie samodzielności stanowi pogwałcenie fundamentalnych reguł i idei posłannictwa nauki, musi tedy być uznane za szczególnie godną potępienia postawę etyczną członka społeczności akademickiej, zarazem też stanowiąc ciężkie naruszenie prawa. Dotyczy to przede wszystkim jawnych plagiatów, czyli kradzieży cudzych owoców pracy, ale także innych, bardziej wyrafinowanych form żerowania na dorobku innych, w postaci kryptoplagiatów (posługiwania się cudzymi myślami, pomysłami i kategoriami bez podania źródeł) oraz bezceremonialnego dopisywania się do rezultatów cudzej pracy lub sugerowania wyższego od faktycznego stopnia udziału współautorskiego, także autoplagiatów (wielokrotnego sprzedawania tych samych produktów).

Kodeks Etyczny Polskiej Akademii Nauk - Pracownik nauki jako twórca

Zaofiarowanie nieuzasadnionego współautorstwa czy odstąpienie autorstwa pracy naukowej innej osobie, przyjęcie odstąpionego autorstwa, a zwłaszcza żądanie odstąpienia autorstwa są niedopuszczalne. Tylko rzeczywisty autor dzieła ma prawo figurować jako taki i prawo to jest niezbywalne. Tylko rzeczywisty udział twórczy uzasadnia wystąpienie w roli autora pracy naukowej.

Zgodnie z art. 115. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych:

1. Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. 2. Tej samej karze podlega, kto rozpowszechnia bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie albo publicznie zniekształca taki utwór, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nagranie.

Zgodnie z art. 195 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w przypadku, gdy osoba ubiegającą się o stopień doktora przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, podmiot doktoryzujący **stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia**.

WNIOSEK

Pan prof. dr hab. Eugeniusz Rokita, oceniając w swojej recenzji całość dorobku naukowego dr Wojciecha Ryniewicza stwierdza:

„W mojej ocenie, pogłębiona analiza dorobku wypada jednak dużo mniej pozytywnie.”

W ocenie Fundacji Etyka w Nauce analiza dorobku publikacyjnego i działalności zawodowej, a w szczególności pogłębiona analiza tzw. „osiągnięcia naukowego” jednoznacznie wskazuje, że decyzja Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego- Collegium Medicum z dnia 26 września 2019 r. o nadaniu dr Wojciechowi Ryniewiczowi stopnia doktora habilitowanego została podjęta z **rażącym naruszeniem art. 16 ust. 1 i 2 ustawy** z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. p.1789 ze zm.). Ponadto wyczerpane są przesłanki uzasadniające zastosowanie postanowień art. 195 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U.2023.0.742 z późn. zm.- dalej p.s.w.n.) w zw. z art. 225 p.s.w.n. oraz uzasadnione jest zastosowanie art. 156 § 1, ust 2 k.p.a. (tj. Dziennik Ustaw Dz.U.2023.775). Organ administracji publicznej **stwierdza nieważność decyzji**, która: ust. 2 wydana została bez podstawy prawnej lub z **rażącym naruszeniem prawa**.

Waga i wielka różnorodność oraz spektakularny charakter przestępstw i nieuczciwości w tym postępowaniu awansowym zakończonym „sukcesem”, stwarza znakomitą przestrzeń zarówno do tworzenia publikacji oraz wszczęcia szerokiej dyskusji o stanie nauki polskiej, jak i jako inspiracja do wszczęcia w nowym parlamencie prac nad zmianą ustawy o stopniach i tytułach. Fundacji Etyka w Nauce ma statutowy obowiązek ujawniania i publikowania szczegółowych opisów zdarzeń patologicznych w nauce polskiej, w celu zapobiegania takim zdarzeniom w przyszłości.

Fundacja Etyka w Nauce